

**Projekt memoriału Episkopatu Polski
w sprawie Chełmszczyzny wobec
postanowień Traktatu Brzeskiego z 1918 r.**

I. Wprowadzenie

Pojęciem Chełmszczyzny zwykło się określać tereny położone na wschód od Lublina i rzeki Wieprz, po rzekę Bug, z ośrodkiem w Chełmie. W okresie zaborów obszar ten stanowił południowo-wschodnie kresy Królestwa Polskiego. Jednak w 1912 r. Chełmszczyznę wyodrębniono administracyjnie z guberni siedleckiej i lubelskiej w postaci 11 powiatów i jako samodzielną gubernię chełmską włączono do Rosji. Dokonane zmiany miały na celu przyspieszenie rusyfikacji ludności i zlikwidowanie wpływów Kościoła unickiego w regionie.

W 1917 r. wybuchła rewolucja bolszewicka w Rosji, co tym samym przyczyniło się do umocnienia pozycji niemieckich na wschodzie. Armia rosyjska była w rozsypce, więc bolszewicy postanowili rozpocząć rokowania pokojowe. Rozmowy między delegatami państw centralnych i władz bolszewickich rozpoczęły się 22 XII 1917 r. w Brześciu Litewskim, ale szybko utknęły w martwym punkcie, gdyż bolszewicy nie chcieli się zgodzić na oddanie państw bałtyckich i Ukrainy. Wówczas też sprawa polska stawała się coraz bardziej głośniejsza, mimo, że na rokowania do Brześcia nie zaproszono delegatów Rady Regencyjnej. Dnia 5 I 1918 r. brytyjski premier David Lloyd George, chociaż niechętny Polakom, opowiedział się za utworzeniem niepodległej Polski. W tym samym duchu wypowie-

dział się trzy dni później, w swoim sławnym 13. punkcie, prezydent Stanów Zjednoczonych Woodrow Wilson¹.

Dnia 9 I 1918 r. rokowania brzeskie wznowiono, a w miesiąc później, 9 lutego, państwa centralne zawarły pokój z Ukraińską Republiką Ludową, na mocy którego w zamian za dostawy żywności dla wojska, państwa centralne oddały Ukrainie Chełmszczyznę, część Podlasia i Galicję Wschodnią. Po wkroczeniu bolszewików do Kijowa, ich delegacja odrzuciła projekt utworzenia państwa ukraińskiego, ale nie mając już sił do dalszego prowadzenia wojny, bolszewicy musieli przyjąć warunki pokojowe. Podpisano je w Brześciu 3 III 1918 r. W myśl jego postanowień Rosja została odepchnięta na wschód, na tereny zajmowane w połowie XVII wieku².

Na wieść o warunkach pokoju brzeskiego Rada Regencyjna ogłosiła 7 III 1918 r. specjalne orędzie, nazywając układ rozbiorem Polski, a premier Jan Kucharzewski ustąpił ze stanowiska. Członkowie Rady nie złożyli dymisji, tłumacząc swoją decyzję troską o losy kraju. Posłuszeństwo Austrii wypowiedział także Polski Korpus Posiłkowy gen Józefa Hallera, który pod Rarańczą na Podolu przedarł się przez front i połączył z wojskami II Korpusu Polskiego wyłonionego z wojska rosyjskiego. Wiosna i lato 1918 r. upływały w kraju w atmosferze depresji wywołanej postanowieniami traktatu brzeskiego oraz zmniejszeniem się zainteresowania sprawą polską wśród polityków państw zachodnich. Ostatecznie Chełmszczyzna znalazła się w granicach państwa polskiego w wyniku wojny polsko-ukraińskiej 1918-1919 roku³.

Obojętnym na wydarzenia brzeskie nie pozostało także duchowieństwo polskie. Już 10 dni po ogłoszeniu pokoju z Ukrainą, na posiedzeniu Izby Panów w dniu 19 II 1918 r., biskup przemyski Józef Sebastian Pelczar ostro skrytykował zaistniałą sytuację mówiąc, że to zbrodnia, krzywda na Polsce i na Austrii. Zapewniał, że to księża polscy, a nie ukraińscy – jak udowadniał abp lwowski

¹ W. Roszkowski, *Najnowsza historia Polski 1914-1945*, Warszawa 2003, s. 3940.

² Tamże, s. 40.

³ Tamże, s. 40-41.

obrzędku greckokatolickiego Andrzej Szeptycki – uratowali Kościół unicki na Chełmszczyźnie.⁴

Sprawą żywo zainteresował się też metropolita lwowski ob.[rządku] łac.[ińskiego] abp Józef Bilczewski, który zlecił przygotowanie odpowiedniej odezwy w imieniu episkopatu polskiego, celem przedstawienia papieżowi prawdziwego stanu rzeczy na Chełmszczyźnie i Podlasiu, ze szczególnym uwzględnieniem spraw religijnych. Napisania memoriału podjął się osobisty sekretarz arcybiskupa ks. Ignacy Chwirut. Ów kapłan urodzony w 1888 r., otrzymał święcenia kapłańskie w obrzędku łacińskim w 1912 r. we Lwowie. W latach 1913-1923 piastował urząd sekretarza abp. J. Bilczewskiego, a po jego śmierci, w latach 1923-1929 pełnił obowiązki sekretarza i kapelana jego następcy abp. Bolesława Twardowskiego. Jego życiową pasją stała się działalność edytorska; z wielkim zaangażowaniem pełnił funkcje redaktorskie w kilku piśmiech katolickich. Był też m.in. dyrektorem spółki wydawniczej „Towarzystwo Biblioteka Religijna”. W styczniu 1945 r. został aresztowany we Lwowie przez NKWD pod zarzutem działalności kontrrewolucyjnej i osadzony w więzieniu, po czym w latach 1946-1948 przebywał w łagrach sowieckich. Zwolniony powrócił do Lwowa, obejmując duszpasterstwo w kościele św. Antoniego. Zmarł 11 III 1973 we Lwowie i został pochowany na Cmentarzu Janowskim w grobowcu OO. Jezuitów.⁵

Ks. I. Chwirut spełnił pokładane w nim nadzieje i w maju 1918 r. ukończył wspomniany wyżej memoriał. Oddał go do poprawy zleceniodawcy – abp. Bilczewskiemu, o czym świadczą odręczne uwagi tego ostatniego.

Nie udało się ustalić, czy prezentowany tu memoriał został ostatecznie wysłany do Rzymu. Brak na ten temat wiadomości w

⁴ AALK (Archiwum Archidiecezji Lwowskiej ob. łac. w Krakowie), *Dzienniczek Sługi Bożego Józefa Bilczewskiego arcybiskupa lwowskiego o[brzędku] ł[acińskiego]*, Lwów 1900-1921, s. 630, mps, b. sygn.

⁵ J. Wołczański, *Katalog grobów duchowieństwa i sióstr zakonnych obrzędku łacińskiego i greckokatolickiego na Cmentarzu Janowskim we Lwowie*, [w:] *Nasza Przeszłość* (dalej cyt. NP), t. 88, Kraków 1997, s. 282; T e n ż e, „Aktywny polski nacjonalista.” *Sowieckie represje wobec ks. Ignacego Chwiruta na Ukrainie Sowieckiej po II wojnie światowej*, [w:] *Kościół na drogach historii. Księga jubileuszowa dedykowana Księdzu Profesorowi Doktorowi Tadeuszowi Śliwie*, red. J. Wołczański, Lwów-Kraków 1999, s. 363-378.

Archiwum Archidiecezji Lwowskiej ob. łac. w Krakowie. Nie wspomina o nim także w swym dzienniczku abp J. Bilczewski. Wydaje się, że do wysłania tegoż pisma wystarczały podpisy rzymskokatolickich biskupów galicyjskich i to być może niekoniecznie wszystkich. Jednakże ciągle zmieniająca się sytuacja militarna i polityczna na terenach odradzającego się państwa polskiego mogła powodować, że jego wysłanie stawało się z biegiem czasu coraz mniej uzasadnione i że do tego w ogóle nie doszło.

Memoriał, z wyjątkiem załączników, został napisany na 32 stronach papieru o formacie zbliżonym do A4, pismem maszynowym. Tekst składa się z czterech, wyraźnie oddzielonych przez autora części. Poświęcone są one kolejno racjom historycznym, etnograficznym, religijnym i współczesnym autorowi, które miały przemawiać za przynależnością Chełmszczyzny i Podlasia do Polski. Ks. I. Chwirut wykorzystał do napisania tejże rozprawy bogatą literaturę przedmiotu i artykułów prasowych.

Prezentowany dokument posiada wymierną wartość historyczną, gdyż ukazuje historię Chełmszczyzny i Podlasia, od czasów kształtowania się państwowości polskiej, aż po czasy współczesne autorowi. Dzięki rzeczowemu ujęciu tematu, czytelnik może poznać i zorientować się w istniejących wówczas stosunkach narodowościowych i religijnych, często popartych konkretnymi danymi statystycznymi i przykładami. Obszerniej omawiane są wydarzenia z 1875 r., czyli likwidacji Unii w Królestwie, wraz z podaniem nazwisk księży prawosławnych. Równie interesująca jest ostatnia część, w której ks. I. Chwirut szeroko porusza sprawę relacji unitów galicyjskich (Ukraińców) oraz państwa ukraińskiego wobec Chełmszczyzny i prawosławia w obliczu inwazji rosyjskiej w Galicji 1914-1915 r. Tekst ten przedstawia wartość jeszcze z tego względu, że jest dowodem troski episkopatu, reprezentowanego tu przez abp. J. Bilczewskiego, o jedność ziem polskich i interesy Kościoła katolickiego w regionie.

Wydawca memoriału zdecydował się na dołączenie do zasadniczej treści rozprawy także czterech załączników, które w formie luźnych kartek dopiął autor do tekstu. Pierwszy i drugi załącznik stanowią mapki odręcznie sporządzone przez autora, a dające wizualny obraz opisywanych w dokumencie terenów. Trzeci załącznik to odręczna kopia podania metropolity Szeptyckiego do Naczeln-

nego Dowódcy Wojska, przepisana ręką abp. J. Bilczewskiego, o rzekomej profanacji wyposażenia cerkwi prawosławnych w Szczepieszynie, Radecznicy, Kosobudach i Lipsku, której mieli się dopuścić miejscowi wierni obrządku łacińskiego. Jak się okazało, zarzuty były bezpodstawne o czym świadczy załącznik czwarty. Zawiera on kopie protokołów austriackiej komisji rządowej wysłanej z polecenia c.k. Komendy Powiatowej w Zamościu, która dokonała wizji lokalnej i obaliła zażalenie abp. Szeptyckiego.

Należy jeszcze zaznaczyć, że zachowały się dwa jednakowo brzmiące projekty memoriału. Pierwszy zawiera odręczne notatki abp. J. Bilczewskiego, drugi – posiada tylko zapiski ks. Chwiruta, ale pokrywające się w dużej mierze ze zmianami dokonanyymi przez hierarchę. Wydawca postanowił więc, że zostanie podana „ostateczna” forma memoriału, ale żeby widocznym było, które ustępy są autorstwa arcybiskupa, zaznaczył to w przypisie używając określeń typu: „w pierwotnej wersji” lub „w pierwszym egzemplarzu”.

Wydawca dokonał także zmiany oryginalnego tytułu: „Memoriał w sprawie Kościoła katolickiego w Ziemi Chełmskiej” na obecny, aby stał się on bardziej przejrzysty i dokładny.

W przypisach zastosowano podwójny system znaków. Przypisy literowe odnoszą się do kwestii związanych z danymi formalnymi tekstu, natomiast cyframi arabskimi opatrzone merytoryczny komentarz edytorski. W całym dokumencie zastosowano współczesną pisownię, ale nie zmieniono gramatyki i stylu autora.

II. Edycja źródła

Memoriał w sprawie Kościoła katolickiego w Ziemi Chełmskiej (i na Podlasiu)^a.

Beatissime Pater⁶!

Traktat pokojowy, zawarty między mocarstwami centralnymi a Ukrainą w Brześciu Litewskim⁷ dnia 9 lutego 1918 [roku], przyznaje nowo powstającej Republice ukraińskiej część terytorium Królestwa Polskiego bez pytania o zgodę rządu polskiego i ludności polskiej. Terytorium to, znane powszechnie pod nazwą Chełmszczy-

^a Nawias dodany czerwoną kredką przez autora.

⁶ Łac.: Ojciec Święty.

⁷ Obecnie miasto na Białorusi, nad Bugiem.

zny, a ciągnące się od granicy Galicji wzdłuż Bugu aż do miasteczka Mielnika⁸, wynosi około 14 000 kilometrów kw[adratów]⁹, (czyli jest dwa razy większe od księstwa Salzburskiego¹⁰, większe o dwa tysiące km kw[adratów] od Austrii Górnej¹¹)^b. Zaludnienie tych ziem wynosiło przed wojną przeszło 1100 tysięcy głów.

Przeciw takiemu okrojeniu ziem polskich zerwał się w całej Polsce żywiołowy protest. (Burzyło ono nadzieje wywołane proklamacją dwóch cesarzy z 5 listopada 1916 r.¹², która zapowiadała utworzenie Królestwa Polskiego z wydartych Rosji ziem polskich i rozporządzeniem Naczelnej Komendy Armii austriackiej z 5 czerwca 1916 [r.], włączającym powiaty Chełm, Hrubieszów i Tomaszów, przynależne do utworzonej w r. 1912 przez Rosję guberni chełmskiej, z powrotem do Królestwa Polskiego, które to rozporządzenie miało spełnić według słów Naczelnej Komendy [Armii] „życzenie serdeczne narodu polskiego, który dokonane przez Rosjan oddzielenie guberni chełmskiej od Polski uważał za uderzenie pięścią w twarz”¹³).

⁸ Mielnik utracił prawa miejskie w 1934 r. Obecnie jest to wieś i siedziba gminy położona w powiecie siemiatyckim województwa podlaskiego.

⁹ Przypis autora pismem maszynowym: „1/ Romer, Oderwanie Chełmszczyzny od Polski, [tytuł dopisany ręcznie przez autora czarnym atramentem] Kurier Lw[owski] 1918, nr 72”.

¹⁰ Księstwo Salzburskie, położone w Alpach, powstało jako państwo arcybiskupie w 1278 r., a arcybiskupi nosili tytuł książąt Rzeszy. W XVI-XVII w. miały miejsca prześladowania protestantów, którzy masowo emigrowali. W 1803 r. Księstwo Salzburskie uległo sekularyzacji i w dwa lata później znalazło się w granicach Austrii. W latach 1810-1816 przejściowo należało do Bawarii. Informacje własne wydawcy.

¹¹ Austria Górna – kraj związkowy w północnej Austrii, przy granicy z Niemcami i Czechami, ze stolicą w Linzu.

^b Nawias dodany czerwoną kredką przez autora.

¹² Akt zawarty 5 listopada 1916 r. przez cesarzy Niemiec i Austro-Węgier zakładał utworzenie samodzielnego państwa polskiego z dziedziczną monarchią i konstytucyjnym ustrojem. Terytorium miało obejmować swoim zasięgiem powierzchnię ówczesnego generał-gubernatorstwa warszawskiego. Nadrzędnym celem zawarcia układu było pozyskanie polskiego rekruta do armii. W. Roszkowski, *Najnowsza historia*, s. 31-32.

¹³ Przypis autora pismem maszynowym: „2/ Verordnungsblatt der k. u. k. Militärverwaltung in Polen, Nr XXII vom 7. Juni 1916, Z. 59. Verordnung des Armeeeoberkommendanten: ...«Durch diese Verfügung hat ein Herzenswunsch

Protest polski nie polega na bezprawnych uroszczeniach ani na chęci grabieży cudzych ziem, ale ma za sobą prawa historyczne, narodowościowe i religijne)^c.

My także, biskupi polscy, uważając, że traktat brzeski wyrządził wielką krzywdę narodowi polskiemu, a co ważniejsza, zagraża bardzo poważnie interesom Kościoła, składamy u stóp Twych, Ojczy Świąty, nasze sprawozdanie w tej sprawie.

I. Prawa historyczne (*rationes historicae*¹⁴)

Przydzielona traktatem brzeskim do Ukrainy Chełmszczyzna składa się z dwóch historycznie odrębnych części: na południu z Ziemi Chełmskiej, na północy z Podlasia.

Ziemia chełmska

Prawa polskie do tej ziemi sięgają najstarszych dziejów Polski. Od najdawniejszych czasów należała ona do Polski i dopiero na początku XIII w. w czasie walk między książętami polskimi przeszła na półtora wieku w ręce książąt ruskich włodzimiersko-halickich i w tym dopiero czasie mogła się tam rozpocząć kolonizacja ruska. Po krótkim panowaniu litewskich książąt zajął ją Kazimierz Wielki, król polski¹⁵, w r. 1366 i od tej chwili stale do Polski należy. Przy tworzeniu w r. 1807 Księstwa Warszawskiego weszła Ziemia

des polnischen Volkes, das die durch Russland erfolgte Abtrennung des Chelmer Gouvernements von Polen als einen Faustschlag empfand, seine Erfüllung gefunden.» cyt. z «Chelm und Podlachien», Wien 1918 [miejsce i data dopisana ręką autora], str. 42”.

^c Nawias dodany czerwoną kredką przez autora.

¹⁴ Łaciński przekład polskiej wersji tytułu.

¹⁵ Kazimierz Wielki (1310-1370), syn Władysława Łokietka i Jadwigi, król polski od 1333, dążył do wzmocnienia i przywrócenia całości Królestwa Polskiego, dążył do odzyskania Śląska, przyłączył Wschowę, opanował w latach 1349-52 większość Rusi Halicko-Wołyńskiej, 1356 podporządkował sobie Mazowsze, 1366 – jako lenna pozyskał ziemię bełską, chełmską, Włodzimierz i Podole. W 1368 odzyskał od Brandenburgii część Nowej Marchii. W 1364 założył pierwszy w Polsce uniwersytet. Z. Kaczmarczyk, *Kazimierz Wielki*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny* (dalej cyt.: PSB), t. 12, Wrocław – Warszawa – Kraków 1966, s. 264-269.

Chełmska w jego skład, a kongres wiedeński w r. 1815 pozostawił ją również przy nowym Polskim Królestwie Kongresowym.

Podlasie

Jeżeli Chełmszczyzna nie była ziemią ruską, tym więcej nie było nią Podlasie. Zamieszkiwali je Jadźwingowie, bitny szczep litewski, którzy bezustannie najeżdżali sąsiednie kraje polskie i ruskie. Tak polscy jak ruscy książęta prowadzili z nimi zaciekle walki, w których wytepieno ich z czasem zupełnie¹⁶. Książęta polscy zajęli części Podlasia już pod koniec XII wieku. Od końca XIII do połowy XIV wieku często zmieniali się władcy Podlasia. Chwilowo panował tam książę ruski, potem na przemian książęta polscy i litewscy. Od roku 1444 przynależy Podlasie stale do Litwy, ale sejm lubelski w r. 1569, idąc za ogólnym żądaniem ludności, przyznał je Polsce, z którą dotąd aż do jej rozbioru wspólne dzieliło losy. Zachodnia i południowa część Podlasia pozostała po kongresie wiedeńskim w r. 1815 przy Polskim Królestwie kongresowym.

II. Prawa etnograficzne

Wieki ubiegłe

Obok długowiekowej przynależności państwowej wiąże ziemię tę z Polską skład ludności.

Ziemia Chełmska stanowiła pogranicze polsko-ruskie, stąd też podlegała od południowego wschodu wpływom kolonizacyjnym ruskim, od zachodu zaś polskim. Że ludność polska była ludnością tubylczą i od wieków osiadłą w ziemi chełmskiej, świadczy kilka momentów historycznych. I tak:

- a. Szlachta tej ziemi nosiła w znacznej części polskie herby.
- b. Sądy od początku XV w. były polskie i sądziły prawem polskim i według przepisów prawa polskiego.
- c. Język w sejmach i sejmikach był polski, a księgi spisywano tak jak w Koronie po łacinie, a nie po rusku.

¹⁶ Likwidacja plemion Jadźwingów następowała stopniowo. Bardzo dotkliwie zostali oni pobici w wyprawie odwetowej zorganizowanej przez księcia Leszka Czarnego w 1282 r. S. Szczur, *Historia Polski. Średniowiecze*, Kraków 2003, s. 268.

d. Na terytorium Chełmszczyzny istniało około 60 kościołów rzymsko-katolickich, a więc dla ludności polskiej, bo ruska była wówczas, fundowanych w XIV i XV wieku.

Więcej jeszcze polskim było Podlasie, które po wytopieniu Jadźwingów kolonizował ziemianin polski z Mazowsza, a tylko nieznacznie na najdalszym wschodzie za Bugiem ruski z Wołynia. O polskim stanie posiadania świadczą:

a) nazwy drobnej szlachty zestawione w spisach wojskowych z początku XVI w.

b) księgi sądowe pisane na początku (połowa XV w.) nie po rusku, ale po łacinie jak w Koronie z wplatanymi często zwrotami polskimi

c) przyznanie przez książąt litewskich ludności podlaskiej w czasie jej przynależności do Litwy przez drugą połowę XV i pierwszą XVI w. prawa rządzenia się prawem polskim, aby zapobiec nowemu przeciw sobie powstaniu, którego jak w r. 1440¹⁷ jedynym celem było oderwanie się od Litwy, a przyłączenie do sąsiedniego polskiego księstwa mazowieckiego

d) domaganie się ziemian podlaskich, by władze litewskie korespondowały z nimi po polsku lub po łacinie, bo ruskiego pisma, które było w użyciu na Litwie, u nich nikt nie rozumie¹⁸.

Świadectwo dla polskości Chełmszczyzny dostarczają także czasy nam bliższe. W początkach prześladowań Unitów w ziemi Chełmskiej i na Podlasiu rząd rosyjski zwrócił się w pierwszym rzędzie przeciw językowi polskiemu w cerkwiach, bo w nim prócz Mszy św. odprawiały się wszystkie dodatkowe nabożeństwa. O bezwzględnym panowaniu języka polskiego i przywiązaniu ludu do niego świadczy nie tylko biskup unicki chełmski Jan Kaliński¹⁹

¹⁷ Przypis pismem maszynowym autora: „1/ Wasilewski, Męczeńskie dzieje Podlasia i Chełmszczyzny, Lwów 1918 [miejsce wydania i data dopisane ręcznie czarnym atramentem przez autora], Wyd. II. str. 8.”

¹⁸ Przypis autora pismem maszynowym: „1/ Wstęp histor[yczny] oparty na artykułach prof. Kutrzeby: Polskie prawa historyczne do Chełmszczyzny. Głos Nar[odu] 1918, nr 42 i 43 i O. Haleckiego, Historyczne prawa Polski do Chełmszczyzny i Podlasia. Czas, 1918, nr 72”.

¹⁹ Kaliński Jan (1799-1866), unicki biskup nominat chełmski i bełski, po studiach teologicznych 1819-1822 w seminarium duchownym w Chełmie przyjął święcenia kapłańskie, po czym podjął studia jako wolny słuchacz na Uniwersytecie Wileńskim. Do 1824 r. administrator parafii Dobratycze, potem

(1863-1866), ale nawet nienawidzący Polaków prawy jego następcy, galicyjski Rusin²⁰ biskup Michał Kuziemski²¹ (1868-1871)²². Jeśli gdzieś odważył się ksiądz unicki mówić kazanie po rusku, a rząd rosyjski za odczytywanie kazania ze sprowadzonych z Galicji podręczników obiecał płacić sto rubli²³, lud zwłaszcza na Podlasiu, opuszczał natychmiast cerkiew, wołając w głos na księdza: „nie mów nam po rusku, ale po polsku, bo z tego ruskiego będzie zaraz rosyjskie”, a nawet miejscami ściągał księdza z ambony i z cerkwi wyprowadzał posądzając go o odstępstwo od wiary²⁴. Wielu z księży odsyłało przysłane sobie przez władze rosyjskie ruskie podręczniki z dopisem, że język ruski jest dla parafian nieprzystępny.²⁵

Obecny skład ludności

Jeśli jednak historyczne fakta²⁶ za mały stanowiąc by miały dowód dla naszych praw do Ziemi Chełmskiej, to obecny skład ludności dostarczy nowych.

Urzędowa statystyka rosyjska uważała wszystkich prawosławnych za Rosjan. Liczono zaś do prawosławnych nawet tych Polaków, którzy w czasie trwania Unii (do 1875) czy sami, czy ich

Choroszczyński, a w latach 1832-1852 także proboszcz. Pod zarzutem utworzenia tajnego związku w 1841 r. skazany na zesłanie na Syberię, ułaskawiony przez namiestnika Królestwa Polskiego I. Paskiewicza. W 1852 r. proboszcz w Konstantynowie, a następnie dziekan dekanatu łosickiego, 1863 koadiutor z prawem następstwa biskupa Teraszkiewicza. Nominowany na biskupa diecezji chełmskiej i bełskiej przez cara Aleksandra II w 1863 r. Za zwolnienie ze stanowiska m.in. ks. J. Wójcickiego represjonowany, a 23 IX 1866 aresztowany i wywieziony do Wiatki, gdzie zmarł. J. Kania, *Kaliński Jan*, [w:] *Encyklopedia Katolicka* (dalej cyt.: EK), t. 8, Lublin 2000, szp. 390-391.

²⁰ Pisownia zgodna z oryginałem.

²¹ Kuziemski Michał (1809-1879), święcenia kapłańskie w 1833, członek konsystorza i kapituły we Lwowie, 1868-1871 bp diecezji chełmskiej. W 1871 wyjechał do Galicji. Zmarł w swoim majątku Laszki Górne koło Chodorowa. W. Kołbuk, *Duchowieństwo unickie w Królestwie Polskim 1835-1875*, Lublin 1992, s. 142.

²² Przypis autora pismem maszynowym: „2/ Likowski, Dzieje Kościoła unickiego na Litwie i Rusi. Wyd. II., t. II., str. 164, 166, 191”.

²³ Przypis autora pismem maszynowym: „3/ ibid. 166”.

²⁴ Przypis autora pismem maszynowym: „181”.

²⁵ Przypis autora pismem maszynowym: „5/ Czasy Nerona w XIX w. wyd. II. tom [od „w XIX” do „tom” dopisane czarnym atramentem ręką autora] I. 61”.

²⁶ Styl zgodny z oryginałem.

ojcowie lub dziadkowie chrzczeni byli w cerkwi unickiej (księża ła-
cińscy i grecko katoliccy wyręczali się tam bardzo często w spra-
wowaniu funkcji duszpasterskich z powodu dobrego współżycia obu
Kościołów). Uważano za prawosławnych tych także Unitów, zapisa-
nych przemocą na prawosławie, którzy nigdy tego nie uznali i od
uczestnictwa w nabożeństwach schizmatyckich się uchylali. Tych,
tak zwanych przez Rosjan „opornych”, było około 80 000. Mimo
tych i innych nieprawidłowości przy spisach ludności rząd rosyjski
nie zdołał przygotować większości prawosławnej we wszystkich po-
wiatach.

Liczba prawosławnych^d przed ukazem tolerancyjnym w r.
1905

Dnia 1 stycznia 1905 r. wykazywała rosyjska statystyka
prawosławnych:²⁷

w powiecie	krasnostawskim	11436	głów czyli 9,5%
	zamojskim	28540	głów czyli 20,0%
	biłgorajskim	37090	głów czyli 31,0%
	chełmskim	72866	głów czyli 41,3%
	hrubieszowskim	73055	głów czyli 53,3%
	tomaszowskim	48824 ^e	głów czyli 45,2%
	sokołowskim	5962	głów czyli 7,9%
	białskim	51358	głów czyli 59,6%
	siedleckim	2729	głów czyli 2,8%
	konstantynowskim	37138	głów czyli 49,7%
	radzyńskim	32051	głów czyli 32,0%
	włodawskim	64357	głów czyli 56,6%
	Razem	465406^f	głów czyli 34%

^d Pierwotnie użyto słowa „katolików” – skreślone ręką ks. I. Chwiruta. W pierwszej wersji poprawki dokonał abp J. Bilczewski.

²⁷ Przypis autora pismem maszynowym: „1/ Wierciński, W sprawie wydzielenia Chełmszczyzny str. 23 i str. 54”.

^e Poprzednia liczba to „49077” poprawiona przez autora.

^f Poprzednia suma wyniosła „465659” poprawiona na obecną po zmianie przez autora danych dotyczących powiatu tomaszowskiego.

Po ukazie tolerancyjnym

Po ogłoszeniu ukazu tolerancyjnego z dnia 17 kwietnia 1905 r.²⁸ nie tylko owych jawnych 80 000 „opornych”, ale również wielu z tych, którzy pozornie pogodzili się z prawosławiem, przeszło na katolicyzm w obrządku łacińskim. W ciągu roku 1905 naliczono przeszło 118 000 tzw. Konwersów, a mianowicie²⁹:

w powiecie	biłgorajskim	6178 głów
	chełmskim	14570 głów
	hrubieszowskim	10766 głów
	krasnostawskim	3371 głów
	tomaszowskim	6631 głów
	zamojskim	14644 głów
	białskim	18793 głów
	konstantynowskim	21910 głów
	sokołowskim	4203 głów
	radzyńskim	5917 głów
	włodawskim	8110 głów
czasowo zamieszkałych		
w innych powiatach		3000 głów
	<hr/>	<hr/>
	Razem	118093 głów

Wskutek tak licznych przejść do Kościoła katolickiego procent prawosławnych ogromnie się we wszystkich powiatach zmniejszył, tak, że nawet w powiatach, w których dotąd stanowili większość, odtąd pozostali w mniejszości. Procent prawosławnych stwierdzony z małymi zmianami nawet przez urzędowe wydawnictwa rosyjskie statystyczne wynosił po tych przejściach³⁰:

²⁸ W dniu 17 IV 1905 r. car Mikołaj II wydał manifest w którym obiecał przyznanie obywatelom pełnej wolności i zapowiedział powołanie Dumy – parlamentu rosyjskiego z władzą ustawodawczą. W dziedzinie religijnej istotnym jego elementem był dekret o wolności religijnej zezwalający na odejście z prawosławia i przejście do innego kościoła chrześcijańskiego bez konsekwencji. J. Łupiński, *Dzieje grekokatolików w Królestwie Polskim po powstaniu styczniowym*, Olecko 2002, s. 210-211.

²⁹ Przypis autora czarnym atramentem: „2) Wierciński, *Bezpodstawne pretensje Ukraińców do Ziemi Chełmskiej i Podlasia*. (Rękopis) str. 15”.

³⁰ Przypis autora czarnym atramentem: „1) jak wyżej str. 16 i 17”.

w powiecie	biłgorajskim	25,9%
	chełmskim	32,1%
	hrubieszowskim	47,6%
	krasnostawskim	5,9%
	tomaszowskim	38,2%
	zamojskim	9,5%
	białskim	24,8%
	konstantynowskim	7,6%
	radzyńskim	3,6%
	siedleckim	1,3%
	włodawskim	38,6%

Stosunek ten uległ jeszcze w ciągu następnych lat pewnym, choć nie bardzo znacznym, zmianom na korzyść rzymsko katolików Polaków – religia w tych okolicach narodowość oznacza – ponieważ przejścia na katolicyzm trwały nadal. W ciągu roku 1906 przeszło na katolicyzm w guberni siedleckiej 4 459, a w guberni lubelskiej 6 688 osób, w r. 1907 w guberni siedleckiej 1 613, a w guberni lubelskiej 1 983 osób, tak, że razem przeszło w latach 1905-1909 w guberni siedleckiej i lubelskiej 151 439 osób³¹. Zaznaczyć należy, że przejść tych było w rzeczywistości bez porównania więcej, ponieważ rząd rosyjski nie uznawał przejść osób w wieku od 14 lat do pełnoletności, a także wielu starszych zapisanych było w spisach prawosławnych, ponieważ nie byli w możliwości dopełnić licznych formalności prawnych.

Mimo ukazu tolerancyjnego pozostawiono wszystkie ograniczenia prawne odnośnie do Polaków np. w piastowaniu urzędów, w pożyczkach w banku włościańskim³², w korzystaniu z Towarzystwa Hrubieszowskiego im. Staszica³³, etc. Jeśli jednak mimo tych

³¹ Przypis autora czarnym atramentem: „2) Wasilewski, o. c. 46 nw. 1.”.

³² Bank Włościański – rosyjska państwowa instytucja kredytowa, założona 1882 w celu udzielania pożyczek chłopom na zakup gruntów. Od 1890 działał w Królestwie Polskim, a w 1895 uzyskał prawo nabywania ziemi na cele parcelacyjne. Popierał kolonizację rosyjską, stąd główna jego aktywność we wschodniej części Królestwa. W 1915 ewakuował się w głąb Rosji. M. Czajka, M. Kamler, W. Sienkiewicz, *Leksykon historii Polski*, Warszawa 1995, s. 868.

³³ Towarzystwo Rolnicze Hrubieszowskie – właśc.: Rolnicze Towarzystwo Wspólnego Ratowania się w Nieszczęściach, chłopska organizacja społeczno-gospodarcza, założona 1816 przez Stanisława Staszica w jego dobrach. Składało się z 8 wsi i części Hrubieszowa. Grunty dworskie podzielono na wieczne

wszystkich sposobów i ograniczeń dla Polaków a udogodnień dla prawosławnych stworzona w r. 1912 gubernia chełmska tak mały wykazuje procent prawosławnych, bo na terytorium ustalonym przez dumę, katolików było 467 432 czyli 52,60% prawosławnych zaś tylko 278 311 czyli 31,32% (żydów 12,87%, protestantów 3,2%)³⁴, to stanowi to najlepszy dowód, jak silny jest tam żywioł polski.

Jak kruche były podstawy siły ludnościowej prawosławnej w Chełmszczyźnie, pokazały najlepiej wypadki wojenne. Przy odwróceniu rosyjskim w r. 1915 prawie cała ludność ruska i prawosławna wyemigrowała już to dobrowolnie, już to pod przymusem wojskowym. Wojsko zmuszało również Polaków do emigracji, chcąc przychodzącej armii austriackiej i niemieckiej pozostawić tylko pustkę, ale ci uchylali się od emigracji wszelkimi sposobami, często kryjąc się po lasach, albo też przy najbliższej sposobności wracali do swoich siedzib. Według obliczeń urzędowych austriackich wyemigrowało z powiatów Biłgoraj, Hrubieszów, Krasnystaw, Tomaszów i Zamość 174 674 osób³⁵, z czego przeszło 25 000 katolików a 150 000 prawosławnych. Wskutek tej emigracji stosunki ludnościowe zmieniły się zupełnie. Obliczenia dokonane w r. 1916 przez austriackie władze okupacyjne – Austria okupowała południową część Chełmszczyzny, Niemcy północną – wykazały³⁶:

użytkowanie między uwolnionych od pańszczyzny chłopów z obowiązkiem płacenia czynszu do czasu śmierci Staszica (zm. 1826) oraz do kasy Towarzystwa. Prowadziło ono działalność socjalną i oświatową, rozwijało lokalny przemysł. Istniało do 1951 r. M. Czajka, M. Kamler, W. Sienkiewicz, *dz. cyt.*, s. 1193.

³⁴ Przypis autora czarnym atramentem: „1) Wasilewski, 59.”. W pierwszym egzemplarzu autor zapisał: „Wasilewski, op. cit., s. 59”.

³⁵ Przypis autora czarnym atramentem: „2) Wierciński, Bezpodstawne pretensje etc. 20.”.

³⁶ Przypis autora czarnym atramentem: „Chelm und Podlachien 28.”. W pierwszej wersji autor sformułował przypis w formie: „Chelm und Podlachien, str. 28”.

W powiecie	Ludności w ogóle	Polaków	Na 100 chrześcijan Polaków
biłgorajskim	71761	70000	98%
chełmskim	75947	60000	79%
hrubieszowskim	57063	52000	91%
krasnostawskim	99233	98500	99%
tomaszowskim	66251	62000	94%
zamojskim	117088	115000	98%
Razem	487343	457500	90%

Cyfr dla okupacji niemieckiej nie ma. Jedynie dla komendantury włodawskiej istnieją następujące dane, zebrane przez władze niemieckie³⁷: Stałej ludności liczy komendantura włodawska 26 652 osób, z tego Polaków 17 461, Rosjan 1564, Żydów 7 622, Ukraińców 23. Powiat włodawski, któremu obecna komendantura włodawska mniej więcej odpowiada, należał przed wojną do najbardziej zruszczonych powiatów (38,6% prawosławnych).

Z góry powiedzieć można, że emigranci nie wrócą w dawnej liczbie. Pomijając ogromną liczbę zmarłych na tułaczce, znikną zupełnie urzędnicy rosyjscy i znaczna część kolonistów rosyjskich. Ci zaś z prawosławnych, którzy wrócą, stanowić będą z powodu braku urzędowej opieki rosyjskiej bardzo nieznaczną tylko przeciwwagę żywiołowi polskiemu.

Szkolnictwo

Ludność chełmska, pozostała po odwrocie rosyjskim w swoich siedzibach, wypowiedziała się otwarcie za przynależnością do narodowości polskiej. Wyrazem tego wypowiedzenia się jest obok udziału w polskich stowarzyszeniach, które w ostatnich dwóch latach w wielkiej tam powstały liczbie i obok uchwał wiecowych i protestów przeciw oderwaniu tej ziemi od pnia macierzystego i przyłą-

³⁷ Przypis autora pismem maszynowym: „Głos Ziemi Chełmskiej, 1918, nr 1 (51), str. 5-6.”. W pierwotnej wersji autor ręcznie przed tytułem czasopisma dopisał czarnym atramentem: „S. List z Włodawskiego”.

czenia do Ukrainy, wyżej przytoczony spis ludności przeprowadzony przez władze austriackie i niemieckie, a więc przez ludzi w najlepszym razie obojętnych dla polskiej sprawy narodowej, a również wprost zadziwiający rozwój szkolnictwa polskiego. Rozwój ten dokonał się przeważnie siłami miejscowego społeczeństwa polskiego, ponieważ tak Polacy galicyjscy jak i z Królestwa Polskiego większej pomocy nieść mu nie mogli z powodu daleko idącego zniszczenia swych zasobów i majątków przez wojnę. I tak mamy w okupacji austriackiej³⁸, w powiecie:

w powiecie	chełmskim	- szkół - 108	z około - 8 000	dzieci
	hrubieszowskim	- 107	- 6 500	
	tomaszowskim	- 123	- 7 000	
	biłgorajskim	- 65	- 6 000	
	krasnystawskim	- 128	- 10 000	
	zamojskim	- 164	- 14 000	

Razem w 6 powiatach jest szkół 695 z około 52 000 dzieci, czyli jedna szkoła na 13 km² (w Galicji na 12 km²) i 103 dzieci uczących się na 1 000 mieszkańców (w Galicji 129 na 1 000). Wydatki na szkołę pokrywa prawie w połowie sama ludność (40%) resztę dodaje rząd okupacyjny z podatków³⁹. Szkoły te są czysto polskie i ludność innych nie chce. Że tak rzeczywiście jest, świadczą fakta⁴⁰ z powiatu tomaszowskiego⁴¹, gdzie sprawą szkolną zainteresował się bliżej komendant obwodowy – nie Polak – baron Schenk⁴². Powiat ten liczył przed wojną 38% prawosławnych. Na

³⁸ Przypis autora czarnym atramentem: „Srocki Bol[esław], Szkolnictwo ludowe w Ziemi Chełmskiej. Głos Ziemi Chełm[skiej] 1918, nr 3 (53) str. 4-5.”.

³⁹ Czarnym atramentem przypis ręką autora: „1) Wasilewski 65; M. Niedźwiecki, Szkoły polskie na Ziemi Chełmskiej. Kurier Lw[owski], nr 181”. W pierwszym egzemplarzu autor zamiast pozycji M. Niedźwieckiego wpisał: „Gospodarka niemiecka na Podlasiu, Kurier Lw[owski] 1918, nr 152”, ale przekreślił ten zapis i wpisał cytowany artykuł M. Niedźwieckiego.

⁴⁰ Styl zgodny z oryginałem.

⁴¹ Czarnym atramentem przypis ręką autora: „ibid. nr 191”. W pierwotnej wersji ks. I. Chwirut zapisał: „M. Niedźwiecki etc. Kurier Lw[owski] 1918, nr 191”.

⁴² Osoba bliżej niezidentyfikowana. Być może był nim Schenk Joseph – prawnik, prezydent Sądu Obwodowego w Tarnopolu i Stanisławowie, prezydent Sądu Krajowego w Czerniowcach, 1872-86 Wyższego Sądu Krajowego we

zapytanie ze strony komendy obwodowej, czy ludność chce mieć szkoły z językiem ukraińskim, ludność oświadczyła, że nie i zgodziła się na wszystkie ciężary, byle tylko mieć szkołę polską. W powiecie hrubieszowskim, który przed wojną wykazywał największy odsetek ludności prawosławnej, bo 47,6%, po bardzo energicznej agitacji ukraińskiej na 192 miejscowości zaledwie trzy zażądały szkół ukraińskich.

W okupacji niemieckiej, gdzie warunki życia bez porównania są trudniejsze, społeczeństwo polskie własnymi siłami założyło seminarium nauczycielskie w Leśnej⁴³, gimnazjum w Białej⁴⁴, obok 5 szkół elementarnych w samej Białej i 25 po wsiach⁴⁵. Z powodu braku nauczycieli na miejscu, bo Niemcy nie pozwalają ich sprowadzać ani z Królestwa Polskiego ani z Galicji, rozwój szkolnictwa jest utrudniony. Ukraińskich szkół powstało około 10, chociaż Niemcy przeprowadzili w tym kierunku specjalną agitację, sprowadzając agitatorów z obozów dla jeńców rosyjskich w Niemczech, między którymi są także Ukraińcy, i dając im zupełną swobodę ruchów, podczas gdy Polaków zupełnie tam nie dopuszczają. I tak wysłali Niemcy z obozu dla jeńców w Rastadt⁴⁶ (Księstwo Badeńskie) dnia 21. stycznia 1917 [r.] 27 agitatorów ukraińskich w tereny przez siebie na Chełmszczyźnie okupowane, do połowy r. 1917 liczba ich wzrosła do 200⁴⁷. Jaki był skutek ich agitacji, że przy przeprowadzeniu przez Niemców spisu ludności w silnie prawosławnym przed wojną powiecie włodawskim (38,6% prawosławnych) naliczyli, jak wyżej już wspomnieliśmy, 23 Ukraińców, bo reszta ludności przyznała się do polskości.

Lwowie, później członek Najwyższego Trybunału Sądowego w Wiedniu. M. Czajka, M. Kamler, W. Sienkiewicz, *dz. cyt.*, s. 670.

⁴³ Leśna Podlaska – wieś i folwark w pow. konstantynowskim, a obecnie wieś w pow. bialskim woj. lubelskiego.

⁴⁴ Autor miał zapewne na myśli Białą Podlaską – miasto powiatowe w guberni siedleckiej, a obecnie miasto powiatowe w woj. lubelskim.

⁴⁵ Przypis autora czarnym atramentem: „3) Wasilewski 63”. Pierwotny egzemplarz zawierał przypis o treści: „Wasilewski, op. cit., str. 63”.

⁴⁶ Właśc.: Rastatt – obecnie miasto w Niemczech, w kraju związkowym Badenia-Wirtembergia.

⁴⁷ Przypis autora czarnym atramentem: „4) ibid. 73”. Uprzedni egzemplarz zawierał zapis: „ibid. str. 73”.

Jak polską jest ludność Chełmszczyzny, dali dowód sami galicyjscy Ukraińcy, którzy odezwę do tej ludności po pokoju brzeskim wystosowaną, w polskim wydali języku⁴⁸. „Chełmszczanie! – mówią w niej między innymi – Pora wam nie słuchać bałamuctw panów i księdzów⁴⁹. Oni to z was zrobili Polaków... I ostatni chyba raz rozmawiamy z wami, używając języka naszych krzywdzicieli Polaków”. Polskiego musiał użyć języka ukraiński Związek Wyzwolenia Chełmszczyzny⁵⁰, by się porozumieć z ludem, który ma być według jego opinii odwiecznie ruskim.

III. Względy religijne

Do węzłów najsilniej wiążących Chełmszczyznę z Polską zaliczyć należy religię katolicką. Obok katolików rzymskiego, łacińskiego obrządku byli tam także wyznawcy obrządku grecko katolickiego – Unici. Rząd rosyjski uważał zawsze Unię za swego śmiertelnego wroga i dlatego wypowiedział jej zacieklą walkę, która po dwustu prawie latach skończyła się wytępieniem resztek unii na Chełmszczyźnie i na Podlasiu. Poza granicami Polskiego Królestwa Kongresowego walka z unią zakończyła się w r. 1858. Potomkowie tzw. „opornych” na Litwie i Białej Rusi, czyli nie chcących uznać swej przynależności do schizmy mimo prześladowań, przeszła w liczbie 50-kilku tysięcy na katolicyzm po ogłoszeniu ukazu tolerancyjnego w r. 1905. Do ostatnich unitów pod swoim panowaniem w obrębie Królestwa Polskiego zabrał się rząd rosyjski po stłumieniu powstania polskiego w r. 1863/4⁵¹.

⁴⁸ Czarnym atramentem przypis autora: „1) Czas, 1918 nr 161”. W pierwszej wersji ks. I. Chwirut, po numerze 161, podał w nawiasie datę dzienną numeru: „9 IV”.

⁴⁹ Pisownia zgodna z oryginałem.

⁵⁰ Nie zdołano ustalić bliższych szczegółów jego działalności.

⁵¹ Przypis autora czarnym atramentem: „2) strony 10-22 zrobione na podstawie Ks. Likowskiego, Dzieje Kościoła unickiego. wyd. II., t. II. i Wasilewskiego, op. cit. str. 11 nn.”. Pierwotna wersja memoriału zawiera zapis: „strony 10-22 zrobione są na podstawie ks. Likowskiego, Dzieje Kościoła unickiego na Litwie i Rusi w XVIII i XIX w., wyd. II, tom II i Wasilewskiego, op. cit., str. 11 nn.”.

Walka z językiem polskim w szkole

Walka z Unią na Podlasiu i Chełmszczyźnie zaczęła się od szkół, które zamieniono w r. 1864 na rosyjskie, by przez nie wszczepiać poczucie rosyjskości a osłabiać polskość, która obok inteligencji opanowała w znacznej części bierne narodowo masy włościanstwa. Unicy wnieśli prośbę do dyrekcji naukowej twierdząc, że „język rosyjski nie jest wcale ich ojczystym językiem” wskutek czego domagają się przywrócenia języka polskiego. Rząd oczywiście prośby nie uwzględnił, zakazał przyjmować unitów do szkół polskich, przeznaczonych dla rzymsko katolików, ale mimo tego nic nie zyskał, ponieważ ludność szkoły rosyjskie bojkotowała i chociaż rząd dawał po 40 000 tysięcy rubli subwencji, szkoły elementarne nie powstawały, a do założonych musiał rząd przemocą ściągać dzieci. Po szkole przyszła kolej na cerkiew.

Walka z cerkwią unicką. Synod w Zamościu w 1720 r.

Cerkiew unicka na Chełmszczyźnie rządziła się ustawami synodu zamojskiego z r. 1720, którego celem było przez stosowne reformy raz na zawsze odciąć Unię od schizmy. I tak pomijając już sprawy czysto organizacyjne kościelne, nakazał synod zamojski odnawianie *Sanctissimum*⁵² co tydzień, a zakazał przechowywać go od wielkiego czwartku jak u schizmatyków, wprowadził używanie płóciennego ręczniczka do wycierania pateny i kielicha zamiast dotychczas używanej gąbki, zakazał dolewania na wzór prawosławnych letniej wody do kielicha przy konsekracji, wprowadził obok śpiewanych czytane Msze św. a w nich kommemorację⁵³ papieża, którą z powodu używania dyzunickich⁵⁴ mszałów często opuszczano; zniósł wschodni zwyczaj poszczenia przez trzy dni przed każdą spowiedzią, by przez usunięcie tego ciężaru zachęcić wiernych do częstszej spowiedzi i komunii św.; przepisał, aby poprzestawano na jednym kapłanie przy udzielaniu sakramentu ostatniego olejem świętym namaszczenia, a nie starano się o siedmiu lub przynajmniej o trzech, co udzielanie sakramentu tego utrudniało;

⁵² Łac.: najświętszy. Tu w znaczeniu: „Najświętszy Sakrament”.

⁵³ Z łac.: commemoratio – wspomnienie.

⁵⁴ Mianem dyzunitów określano wyznawców Kościoła prawosławnego w Polsce, którzy w 1596 r., po Unii Brzeskiej, nie zgodzili się na unię z Kościołem rzymskokatolickim.

wprowadził święto Bożego Ciała; ujednostajnił i uprościł księgi liturgiczne, w których wprowadził niektóre zmiany, wzięte częścią ze starych ksiąg liturgicznych wschodnich częścią z łacińskich, przez co sprawowanie Najśw[iętszej] Ofiary i sakramentów znacznie różniło się od obrzędów prawosławnych a zbliżało do łacińskich. Po synodzie już zamojskim wprowadzono powoli do cerkwi dzwonki małe dla oznaczania ważniejszych części Mszy św., organy, większą liczbę ołtarzy bez carskich wrót (w cerkwiach prawosławnych tylko jeden jest ołtarz), później nabożeństwa z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, czterdziestogodzinne nabożeństwo, szkaplerze, godzinki do Najśw[iętszej] Panny, różaniec i bractwa. Wszystko to razem wzięte wprowadzało ogromną różnicę między cerkwią unicką a prawosławną, której to różnicy potrzebował bardzo zwłaszcza prosty lud, a zbliżało obrządek grecko-katolicki do łacińskiego, uwydatniając wybitnie jedność Kościoła katolickiego. Zbliżenie to zwiększyło się jeszcze wskutek wzajemnego wyręczania się w posługach duchownych przez duchowieństwo obu obrządków. Przez swoją reformę kościelną, przez reorganizację kleru świeckiego i zakonnego ożywił synod zamojski Unię i przyczynił się do jej świetnego rozwoju w wieku XVIII. Uchwały synodu zatwierdził papież Benedykt XIII⁵⁵, a po nim Pius VII⁵⁶, Grzegorz XVI⁵⁷ i Pius

⁵⁵ Orsini Pietro Francesco (1649-1730), papież, dominikanin. W 1672 mianowany kardynałem, 1675-80 abp Manfredonii, 1686-1724 abp Beneventu. Jako abp oddawał się przede wszystkim pracy duszpasterskiej. Wybrany 29 V 1724 przyjął imię Benedykt XIII. Po wyborze odsunął się z dworu papieskiego i zamieszkał w specjalnie dla niego urządzonej celi mniszej. Występował przeciw zbytkowi kardynałów i zeświecczeniu duchowieństwa. Dużo uwagi poświęcał problemowi duszpasterstwa, przeciwnik jansenizmu, kanonizował m.in. Stanisława Kostkę. S. Litak, *Benedykt XIII*, [w:] EK, t. 2, Lublin 1976, szp. 222-223.

⁵⁶ Chiaramonti Barnaba (1743-1823), papież, benedyktyn, studiował w Padwie i w Rzymie, w 1783 został biskupen Tivoli, a w 1785 kardynałem. Przeniesiony został wówczas na biskupstwo Imola. W 1800 r. wybrany papieżem, przyjął imię Pius VII. Po wyborze przyjął niezawisłą postawę polityczną. Zreorganizował Państwo Kościelne, a w 1801 r. podpisał konkordat z Napoleonem Bonaparte i wziął udział w jego koronacji 1804. W latach 1809-14 więziony w Fontainebleau pod Paryżem. W 1817 zreorganizował Kongregację Rozkrzewienia Wiary. Potępił masonerię. W 1814 r. przywrócił w całym Kościele do istnienia Towarzystwo Jezusowe. B. Kumor, *Historia Kościoła, cz. 6: Czasy nowożytne. Kościół w okresie absolutyzmu i oświecenia*, Lublin 1985, s. 182-184.

IX⁵⁸, który zagroził surowymi karami kościelnymi tym, którzy reform synodu uznać nie chcieli.

Pierwsze próby „oczyszczania” obrzędów unickich

Pierwsze kroki rządu rosyjskiego przeciw Unii odbyły się podobnie jak na Litwie i na Białej Rusi pod hasłem oczyszczenia obrządku tj. przywrócenia go do tej formy, jaką miał zaraz po pojednaniu się z Rzymem, by przez zbliżenie go w obrzędach do prawosławia ułatwić sobie walkę z Unią. Chodziło więc o zniesienie wszystkich reform synodu zamojskiego. Próby w tym kierunku widzimy już za czasów biskupa chełmskiego Felicjana Szumborskiego⁵⁹ (1830–1851), który pod naciskiem rządu rosyjskiego wprowadził pewne zmiany w liturgii listem pasterskim z 1841 r., ale odwołał je w swoim heroiczną pokorą chrześcijańską nacechowanym liście z 13. marca 1844 [r.]: „Zbłądziliśmy przeto – pisze – i pogorszyli was, najmilsi w Chrystusie Bracia i owieczki nasze... Błagam was przeto, najmilsi w Chrystusie, przebaczcie ułomność, przebaczcie błąd mój, który uznaję i odwołuję rozporządzenie pod dniem 14 (26) sierpnia 1841 r. wydane”. Za następcy jego, biskupa Jana Te-

⁵⁷ Cappellari Bartolomeo Alberto (1765-1846), papież, kameduła, święcenia kapłańskie 1787. W 1823 został gen. Zakonu, a w 1825 ustanowiono go kardynałem *in petto* (ogłoszono 1826). Piastował urząd prefekta Kongregacji Rozkrzewiania Wiary. Wybrany papieżem 2 II 1831 r. Sakrę biskupią przyjął po wyborze na papieża. Grzegorz XVI był przekonany o absolutnej wyższości władzy kościelnej nad świecką, co stanowiło podstawę w jego nieuległości w kwestiach religijnych. Potępił powstanie listopadowe w 1831 r. J. Dyl, *Grzegorz XVI*, [w:] EK, t. 6., Lublin 1993, szp. 343-344.

⁵⁸ Giovanni Maria hr. Mastai Ferretti (1792-1878), papież, święcenia kapłańskie w 1819 r., w 1827 r. mianowany arcybiskupem Spoleto, a w 1832 r. biskupem Imoli. Powołany do kolegium kardynalskiego w 1840 r. Dnia 16 VI 1846 r. wybrany papieżem, przyjął imię Pius IX. Odrzucił on zaproponowaną dla papieżstwa ustawę gwarancyjną i nazwał się więźniem Watykanu. Do jego najważniejszych osiągnięć zalicza się ogłoszenie dogmatu o Niepokalanym Poczęciu Maryi (1854), wydanie encykliki *Quanta cura* (1864) oraz zwołanie Soboru Watykańskiego I (1869-1870). H. Stadler, *Leksykon papieży i soborów. Dzieje Kościoła w dziejach świata: osoby – zdarzenia – pojęcia*, Warszawa 1992, s. 256-259.

⁵⁹ Szumborski Filip Felicjan (1771-1851), święcenia kapłańskie 1797. W 1789 wstąpił do bazylianów, prałat kapituły chełmskiej, 1827-1830 oficjał diecezji chełmskiej, 1830-1851 bp chełmski. W. Kołbuk, *dz. cyt.*, s. 166.

raszkiewicza⁶⁰, ponowił rząd rosyjski próby i uzyskał wysłanie kilku alumnów z seminarium duchownego chełmskiego na studia do akademii prawosławnych w Moskwie i w Kijowie i reformę seminarium w Chełmie, jednak ustępstwa te z powodu godnego stanowiska tak duchowieństwa miejscowego jak nawet i wysłanych do akademii prawosławnych większych skutków nie miały, zwłaszcza, że następca Teraszkiewicza biskup nominat Jan Kaliński (1863–1866) stanął z całą energią w obronie Unii, za którą to obronę wywieziono go po gorzkim urzędowaniu trzyletnim do Wiatki⁶¹, gdzie wkrótce, podobno otruty, umarł.

Mianowany przez rząd rosyjski wbrew woli stolicy Apostolskiej i mimo protestu duchowieństwa chełmskiego następca wywiezionego biskupa kanonik Józef Wójcicki⁶², człowiek najgorszego charakteru, nie tylko szedł w czasie swych dwuletnich rządów (1866-1868) we wszystkim na rękę rządowi rosyjskiemu, ale sam poddawał sposoby^g „oczyszczenia” obrządku. Kazał więc pousuwać z cerkwi wszystko, co wprowadził synod zamojski i późniejsze zwyczaje, a co przypominało jedność z Kościołem łacińskim, a więc zakazał odmawiania różańca, godzinek, gorzkich żali, noszenia szkaplerzy, używania monstrancji, organów, dzwonków, konfesjonatów, ławek, cichych Mszy św., etc. i nakazał wprowadzenie języka rosyjskiego względnie ruskiego zamiast polskiego do kazań i pieśni kościelnych. Ogół duchowieństwa oparł się temu, zwłaszcza, że znalazł pomoc w ludzie, który pouczony przykładem swych braci Unitów za Bugiem, gdzie również od takich rzeczy zaczęło się wprowadzenie prawosławia, bezwzględnie sprzeciwił się innowacjom. Jeśli gdzieś ksiądz z obawy przed karą rozpoczął kazanie po rusku, lud

⁶⁰ Teraszkiewicz Jan (1793-1863), święcenia kapłańskie 1825. W latach 1832-1851 rektor Seminarium Chełmskiego, członek konsystorza chełmskiego, prałat kapituły chełmskiej, od 1843 sufragan chełmski, a od 1863 bp chełmski. W. Kołbuk, *dz. cyt.*, s. 168.

⁶¹ Wiatka – miasto główne w guberni wiackiej, oddalone ok. 1000 km na północny wschód od Moskwy.

⁶² Wójcicki Józef (1815-1888), święcenia kapłańskie 1842, prof. Seminarium Chełmskiego, kanonik katedralny chełmski, 1855-1868 oficjał diecezji chełmskiej, 1866-1868 zarządca diecezji chełmskiej, od 1868 emeryt. W 1875 przyjął prawosławie. W. Kołbuk, *dz. cyt.*, s. 175.

^g Bezpośrednio po tym słowie, w pierwszej wersji memoriału, abp J. Bilczewski dopisał: „tzw.”.

zwłaszcza na Podlasiu albo opuszczał cerkiew, wołając głośno: „nie mów nam po rusku, ale po polsku, bo z tego ruskiego będzie zaraz rosyjskie”, albo nawet ściągał księdza z ambony, uważając go za odstępcę od wiary i z cerkwi wyprowadzał jak np. w Kolembrodach⁶³, Przegalinach⁶⁴, Rudnie⁶⁵, Łomazach⁶⁶, Włodawie⁶⁷ i wielu innych parafiach. Przy dobrych kapłanach stał lud wiernie, płacił sam nakładane na nich kary, bronił ich, kiedy chciano ich wywieźć, choć przy tym nieraz krew się poląła. Nie pomogły kontrybucje ani rozdzielanie załóg wojskowych po wsiach, które lud musiał żywić; nie pomogło wysłanie 10 delegatów z ludu do Galicji, aby zobaczyli, że w tamtejszych cerkwiach unickich niema ani organów, ani ławek, kazania są po rusku, a przecież Unia istnieje. Lud nie dał się zbałamucić, bo wiedział, że na Litwie i Białej Rusi także od takiego „oczyszczania” obrządku rząd rosyjski zaczął, a potem wszystkich wpisał jako prawosławnych. Duchowieństwo trwało również silnie przy unii mimo kar i więzień, mimo, że wielu wywieziono do Rosji. Za sam adres do cara, by usunął ks. Wójcickiego, zamknął siedlecki gubernator Gromeka⁶⁸ obok wielu skazanych na areszt domowy, 17 dziekanów w strasznym więzieniu siedleckim, z których kilku, odzyskawszy po 4 miesiącach wolność, z wycieńczenia umarło.

Rola księży unickich z Galicji

Widząc, że z takim duchowieństwem „oczyszczenia” obrządku nie przeprowadzi, postanowił rząd rosyjski sprowadzić do pomocy księży unickich Rusinów – zwanych się dziś Ukraińcami – z Galicji. Próby zrobione jeszcze za biskupa Kalińskiego dały dobry

⁶³ Kolembrody – wieś w powiecie radzyńskim woj. lubelskiego.

⁶⁴ Przegaliny – wieś w powiecie radzyńskim woj. lubelskiego.

⁶⁵ Rudno – wieś w powiecie parczewskim woj. lubelskiego.

⁶⁶ Łomazy – wieś w powiecie białskim woj. lubelskiego.

⁶⁷ Włodawa – miasto powiatowe w woj. lubelskim.

⁶⁸ Gromeka Stiepan Stiepanowicz (1823-1877), tajny radca, publicysta rosyjski, wyznania prawosławnego, ukończył gimnazjum, 1849-1850 policmajster i horodniczy Kijowa, urzędnik do specjalnych poruczeń przy kijowskim generał-gubernatorze, 1860 – publicysta petersburskiej prasy i Hercenowskiego „Kołokoła”, od 1864 w Królestwie Polskim, 1867-1875 – gubernator siedlecki, stosował surowe represje wobec ludności unickiej. Ł. Chimiak, *Gubernatorzy rosyjscy w Królestwie Polskim. Szkic do portretu zbiorowego*, Wrocław 1999, s. 316.

wynik, bo ci sprowadzeni z Galicji za przyobiecane orderzy i ruble, szli we wszystkim na rękę rządowi rosyjskiemu i stali się Judaszami ludu chełmskiego. Do czasów ostatecznego zniesienia Unii w r. 1875 sprowadzono około stu księży unickich Rusinów (dziś Ukraińców) z Galicji. Jakiego pokroju to byli ludzie, najlepszym świadectwem ta okoliczność, że oprócz dwóch wszyscy przeszli na schizmę. Jaka opinią cieszyli się u Rosjan, dowodzą słowa prawosławnego archiepiskopa⁶⁹ warszawskiego Joannicjusza⁷⁰: „gdy, da Bóg, rzekł on, że ta sprawa się skończy, to tę przekłętą swołocz halicką precz rozgonię”. Ci to sprowadzeni księży unicy z Galicji zastępowali wywożonych księży unickich miejscowych, nimi obsadzono też seminarium duchowne chełmskie, by odpowiednio wychowali młody kler. Dla dowodu przytaczamy kilkadziesiąt nazwisk tych zdrajców św. wiary:

1. Popiel Marcei⁷¹, o nim niżej więcej powiemy.
2. Krynicki Hipolit⁷² z diecezji przemyskiej rit. gr. cath., był rektorem seminarium duchownego chełmskiego.
3. Diaczan Filip⁷³, profesor teologii dogmatycznej w seminarium chełm[skim].

⁶⁹ Z ros.: arcybiskup.

⁷⁰ Górski Jan (1810-1877), prawosławny abp warszawski i nowogeorgiewski 1860-75. M. Czajka, M. Kamler, W. Sienkiewicz, *dz. cyt.*, s. 287.

⁷¹ Popiel Marcei (1821-1903), święcenia kapłańskie 1850, od 1867 w diecezji chełmskiej i członek konsystorza chełmskiego. W latach 1871-1875 administrator diecezji chełmskiej. W 1875 przyjął prawosławie. Zmarł będąc członkiem Św. Synodu. W. Kołbuk, *dz. cyt.*, s. 157.

⁷² Przypis autora czarnym atramentem: „1) szczegóły bibliogr[aficzne] o każdym w notatkach prywatnych”. W pierwszej wersji memoriału, na lewym marginesie, czarnym atramentem autor zanotował: „cf. Likowski, II, str. 168 n, 175,240; Czasy Nerona I. 38; Bańkowski, Ruś Chełmska, Lwów 1887, str. 181”. Krynicki Hipolit (1829?-1881), święcenia kapłańskie w 1854, przed przybyciem z Galicji pełnił funkcję proboszcza w parafii Polany Surowiczne. Od 1865 w diecezji chełmskiej, a w latach 1866-1877 rektor Seminarium Chełmskiego, w 1875 przeszedł na prawosławie. W. Kołbuk, *dz. cyt.*, s. 140-141.

⁷³ W pierwszej wersji memoriału, na lewym marginesie, czarnym atramentem, przypis autora: „Likowski II, 175; Czasy Nerona I. 61; Bańkowski 174”. Diaczan Filip (1831-1906), święcenia kapłańskie w 1858, od 1866 w diecezji chełmskiej, członek konsystorza chełmskiego, prof. Uniwersytetu Warszawskiego. W 1875 przyjął prawosławie. W. Kołbuk, *dz. cyt.*, s. 124.

4. Ławrowski Jan⁷⁴, wicerektor seminarium duchownego chełm[skiego]. Umarł przed ostatecznym zaprowadzeniem schizmy jako katolik.

5. Hojnacki Ignacy⁷⁵, profesor seminarium duch[ownego] chełm[skiego], członek konsystorza.

6. Hojnacki Makary⁷⁶, należał do deputacji do Petersburga w r. 1875, która prosiła o przyjęcie diecezji chełm[skiej] na prawosławie.

7. Hoszowski Jan⁷⁷, kapelan biskupa Kuziemskiego, z którym przyszedł z Galicji, zdradzał go przed rządem, potem był sekretarzem konsystorza.

8. Sitnicki (Sietnicki) Ambroży⁷⁸, inspektor seminarium duchownego chełm[skiego], brał udział w deputacji do Petersburga.

⁷⁴ W pierwszej wersji memoriału, na lewym marginesie, czarnym atramentem, przypis autora: „Likowski II. 175; Czasy Nerona I. 51, 102”. Ławrowski Jan (1823-1874), święcenia kapłańskie w 1849, od 1866 w diecezji chełmskiej, profesor Seminarium Chełmskiego, soborny protojerej, członek konsystorza. W. Kołbuk, *dz. cyt.*, s. 146.

⁷⁵ W pierwszej wersji memoriału, na lewym marginesie, czarnym atramentem, przypis autora: Likowski II. 240; Bańkowski, 86; Wiadomości Kościelne 1875, str. 365”. Właśc.: Chojnacki Ignacy (1840-1908), święcenia kapłańskie 1863, członek konsystorza przemyskiego, a od 1869 w diecezji chełmskiej jako członek konsystorza chełmskiego. W 1875 przyjął prawosławie. Zmarł pełniąc obowiązki protojereja i proboszcza w Bortatyczach. W. Kołbuk, *dz. cyt.*, s. 122.

⁷⁶ W pierwszej wersji memoriału, na lewym marginesie, czarnym atramentem, przypis autora: „Wiadom[ości] Kośc[ielne] 1875, 365”. Właśc.: Chojnacki Makary (1832-1892), święcenia kapłańskie w 1856, od 1867 w diecezji chełmskiej i członek konsystorza chełmskiego. W 1875 przyjął prawosławie. Zmarł jako proboszcz w Janowie. W. Kołbuk, *dz. cyt.*, s. 122.

⁷⁷ W pierwszej wersji memoriału, na lewym marginesie, czarnym atramentem, przypis autora: „Wiadom[ości] Kośc[ielne] 1875, 365; 1876, 333; Czasy Nerona I. 121; II. 134; Likowski II. 190; 240”. Hoszowski Jan (1833-1906), święcenia kapłańskie w 1860, od 1868 w diecezji chełmskiej. Pełnił obowiązki sekretarza konsystorza chełmskiego i młodszego sobornego protojereja. W 1875 przeszedł na prawosławie. W. Kołbuk, *dz. cyt.*, s. 133.

⁷⁸ W pierwszej wersji memoriału, na lewym marginesie, czarnym atramentem, przypis autora: „Likowski II. 189, 240; Wiad[omości] Kośc[ielne] 1875, 365”. Sietnicki Ambroży (1822-1900), święcenia kapłańskie 1846 lub 1848, przed przyjściem do diecezji chełmskiej w 1867 proboszcz parafii Bachorz w dekanacie Bircza diecezji przemyskiej. Od 1870 w diecezji chełmskiej. Pełnił funkcję administratora w Wołoskiej Woli i Mutwicy oraz prof. Seminarium

9. Barwiński⁷⁹ Emilian^g, wikary katedralny, brał udział w deputacji do Petersburga.

10. Makar Jan⁸⁰, wikary katedralny, brał udział w deputacji do Petersburga.

11. Cybyk⁸¹, profesor wyższej szkoły żeńskiej unickiej.

12. Dobrzański Michał⁸², nauczyciel religii w szkole żeńskiej.

13. Liwczak Mikołaj⁸³, proboszcz i dziekan w Białej, postarał się o usunięcie ciała św. Jozafata Męczennika⁸⁴ z ołtarza i o zamurowanie go w piwnicy cerkiewnej.

Chełmskiego. W 1875 przyjął prawosławie. Zmarł będąc protojerejem i członkiem konsystorza. *Schematismus universi cleri orientalis ritus catholicorum dioeceseos premisliensis pro anno 1867*, Praemisliae 1867, s. 104; W. Kołbuk, *dz. cyt.*, s. 161.

⁷⁹ W pierwszej wersji memoriału, na lewym marginesie, czarnym atramentem, przypis autora: „Likowski II. 240; Wiad[omości] Kośc[ielne] 1875, 365; Czasy Nerona II. 135”. Barwiński Emilian (1844-1893), święcenia kapłańskie w 1874, proboszcz w Grodzisku. W 1875 przyjął prawosławie, ale w 1892 w Galicji wrócił do katolicyzmu. W. Kołbuk, *dz. cyt.*, s. 118.

^g Poprzednio widniało tu imię: „Michał” - poprawione na obecne czarnym atramentem przez ks. I. Chwiruta.

⁸⁰ W pierwszej wersji memoriału, na lewym marginesie, czarnym atramentem, przypis autora: „Wiad[omości] Kośc[ielne] 1875, 365; Likowski II. 240”. Makar Jan (1847-po 1885), święcenia kapłańskie 1872, pełnił funkcję administratora w Bezku. W 1875 przyjął prawosławie. W. Kołbuk, *dz. cyt.*, s. 148.

⁸¹ W pierwszej wersji memoriału, na lewym marginesie, czarnym atramentem, przypis autora: „Likowski II. 189; Czasy Nerona I. 102”. Właśc.: Cybik Łukasz (1829-po 1885), święcenia kapłańskie w 1855. Od 1869 w diecezji chełmskiej jako proboszcz w Warszawie, od 1874 honorowy protojerej. W 1875 przyjął prawosławie. W. Kołbuk, *dz. cyt.*, s. 123.

⁸² W pierwszej wersji memoriału, na lewym marginesie, czarnym atramentem, przypis autora: „Likowski II. 240; Wiad[omości] Kośc[ielne] 1875, 365; Bańkowski 86”. Dobrzański Michał (1837-po 1909), święcenia kapłańskie 1861, w diecezji przemyskiej w 1867 pełnił obowiązki administratora parafii Bolestraszyce w dekanacie Przemyśl. Od 1868 w diecezji chełmskiej, gdzie był rektorem Seminarium Chełmskiego i wice dziekanem chełmskim. W 1875 przyjął prawosławie. W 1909 był proboszczem w Kielcach. Schematyzm na 1867 podaje, że urodził się w 1838, a święcenia kapłańskie przyjął w 1862. W. Kołbuk, *dz. cyt.*, s. 124; *Schematismus universi cleri pro anno 1867*, s. 19.

⁸³ W pierwszej wersji memoriału, na lewym marginesie, czarnym atramentem, przypis autora: „Likowski II. 176, 227, 237; Czasy Nerona II. 8, 126”. Liwczak Mikołaj (1837-1909), święcenia kapłańskie 1865?, od 1866 w diecezji chełmskiej. W latach 1867-1880 proboszcz w Białej, dziekan bialski,

14. Stecuła⁸⁵, proboszcz w Wytyczynie⁸⁶, spotykanym chłopom mówił, że mogą, jeśli mają pieniądze, zostać świętymi, posławszy je do Rzymu, tak jak św. Jozafat za polskie pieniądze świętym został.

15. Urban Jozafat⁸⁷, proboszcz w Kodeńcu⁸⁸, przyjąwszy schizmę został za złe życie wypędzony z parafii.

16. Urban Leontyn⁸⁹, proboszcz w Krzyczewie⁹⁰; za to, że odprawiał na wzór prawosławnych, chcieli go parafianie wrzucić do Bugu.

honorowy protojerej. W 1875 przyjął prawosławie. Zmarł jako emeryt. W. Kołbuk, *dz. cyt.*, s. 146.

⁸⁴ Kuncewicz Jozafat (1580-1623), święty, bazylianin, za wzorowe życie zakonne i wysoki stopień wyrobienia ascetycznego mianowany ihumenem klasztoru bazylikańskiego, a wkrótce potem archimandrytą wileńskim. W 1618 r. mianowany arcybiskupem połockim. Pracował nad przeprowadzeniem unii, w kazaniach i pismach bronił prymatu stolicy Apostolskiej, odnawiał cerkwie, budował klasztory, przywracał Kościołowi zagrabione przez świeckich dobra, wspierał ubogich materialnie i duchowo. Jego działalność wywoływała nienawiść prawosławnych. Podczas podróży pasterskiej, w Witebsku, został napadnięty przez bandę schizmatyków i zamordowany siekierą. Beatyfikowany przez papieża Urbana VIII i kanonizowany w 1867 przez Piusa IX (pierwsza kanonizacja świętego obrządku wschodniego). W 1916 r. relikwie znaleziono w Białej Podlaskiej, w 1917 r. przewieziono je do Wiednia. Od 1949 r. znajdują się w bazylice św. Piotra w Rzymie. *Żywoty świętych Pańskich na każdy dzień roku*. Opr. H. Hoever, Olsztyn 1988, s. 407-408.

⁸⁵ W pierwszej wersji memoriału, na lewym marginesie, czarnym atramentem, przypis autora: „Likowski II. 189; Czasy Nerona I. 103”. Stecuła Grzegorz (1817-1870), święcenia kapłańskie 1850, w 1867 proboszcz w parafii Łowcza w dekanacie Lubaczów diecezji przemyskiej. Od 1868 w diecezji chełmskiej i administrator parafii w Wytyczynie. W. Kołbuk, *dz. cyt.*, s. 163; *Schematismus universi cleri pro anno 1867*, s. 54. Ks. I. Chwirut popełnił błąd wymieniając nazwisko ks. G. Stecuły, gdyż nie dożył on likwidacji unii w 1875 r.

⁸⁶ Wytyczno – wieś w powiecie włodawskim woj. lubelskiego.

⁸⁷ W pierwszej wersji memoriału, na lewym marginesie, czarnym atramentem, przypis autora: „Likowski II. 231; Wiad[omości] Kośc[ielne] 1875, 353; Czasy Nerona II. 108”. Urban Jozafat (1815-1887), święcenia kapłańskie 1844 lub 1845, w 1867 proboszcz parafii Płazów w dekanacie Lubaczów diecezji przemyskiej. Od 1868 w diecezji chełmskiej. Pełnił obowiązki administratora w Holeszowie i Kodeńcu. W 1875 przyjął prawosławie. Zmarł będąc proboszczem w Kopytowie. W. Kołbuk, *dz. cyt.*, s. 171; *Schematismus universi cleri pro anno 1867*, s. 54.

⁸⁸ Kodeniec – wieś w powiecie parczewskim woj. lubelskiego.

17. Łysiak Aleksander⁹¹, proboszcz w Posadowie⁹².

18. Semik (Somik)⁹³, należał do opozycji przeciw biskupowi Kuziemskiemu, bo według jego opinii za powoli odpolszczał Chełmszczyznę.

19. Hajda⁹⁴, administrator pobernardyńskiego klasztoru w Radeczniczy⁹⁵, dozorował uwięzionych tam księży opornych rządowi.

20. Lewicki⁹⁶, dziekan zamojski.

21. Orłowski⁹⁷, proboszcz parafii Leszczany⁹⁸.

22. Kolankowski⁹⁹, proboszcz cerkwi pounickiej w Lublinie.

⁸⁹ W pierwszej wersji memoriału, na lewym marginesie, czarnym atramentem, przypis autora: „Wiad[omości] Kośc[ielne] 1875, 316, 330; Czasy Nerona 36, 64”. Urban Leontyn (1850?-po 1885), święcenia kapłańskie w 1873, administrator w Pratulinie. W 1875 przyjął prawosławie. W. Kołbuk, *dz. cyt.*, s. 171. Brak informacji o probostwie w Krzyczewie.

⁹⁰ Krzyczew – miejscowość położona 10 km na pd-zach od Terespoła w powiecie bialskim woj. lubelskiego.

⁹¹ W pierwszej wersji memoriału, na lewym marginesie, czarnym atramentem, przypis autora: „Likowski II. 235; Wiad[omości] Kośc[ielne] 1875, 354; Czasy Ner[ona] II. 116”. Łysiak Aleksander (1844-1895), święcenia kapłańskie 1870, administrator w Posadowie, Potoczku, Suchowoli. W 1875 przyjął prawosławie. Zmarł będąc proboszczem w Dratowie. W. Kołbuk, *dz. cyt.*, s. 148.

⁹² Posadów – wieś w powiecie tomaszowskim woj. lubelskiego.

⁹³ W pierwszej wersji memoriału, na lewym marginesie, czarnym atramentem, przypis autora: „Likowski, II. 189”. Właśc.: Somik Michał (1829-1909), święcenia kapłańskie 1853. Od 1869 w diecezji chełmskiej i administrator w Sosnowicy. W 1875 przyjął prawosławie. Zmarł jako emeryt. W. Kołbuk, *dz. cyt.*, s. 163.

⁹⁴ W pierwszej wersji memoriału, na lewym marginesie, czarnym atramentem, przypis autora: „Likowski II. 210, 211”. Osoba bliżej niezidentyfikowana.

⁹⁵ Radecznicza – wieś w powiecie zamojskim woj. lubelskiego.

⁹⁶ W pierwszej wersji memoriału, na lewym marginesie, czarnym atramentem, przypis autora: „Wiad[omości] Kośc[ielne] 1878, 123”. Lewicki Klemens (1830-po 1885), święcenia kapłańskie w 1854, od 1869 w diecezji chełmskiej, proboszcz w Sahryniu, dziekan hrubieszowski. W 1875 przyjął prawosławie. W. Kołbuk, *dz. cyt.*, s. 144.

⁹⁷ W pierwszej wersji memoriału, na lewym marginesie, czarnym atramentem, przypis autora: „Wiad[omości] Kośc[ielne] 1877, 130; Bańkowski, 30”. Wśród duchowieństwa unickiego diecezji chełmskiej było dwóch księży o tym nazwisku: Joachim i Michał. Obaj pochodzili z Galicji. Nie udało się jednak ustalić, który z nich piastował urząd proboszcza w Leszczanach.

⁹⁸ Leszczany – miejscowość 15 km na pd-wsch od Chełma w woj. lubelskim.

23. Bobikiewicz Aleks[ander]¹⁰⁰, dziekan chełmski.

24. Decykiewicz Michał¹⁰¹, dziekan hrubieszowski, które mu odebrano z powodu nadużyć.

25. Piasecki Emilian¹⁰², proboszcz w Uhrusku¹⁰³, nie przeszedł na schizmę.

26. Indyszewski Jan¹⁰⁴, przyjął prawosławie, ale dręczony wyrzutami sumienia wrócił w 1877 do Kościoła Kat[olickiego]^h.

Wszystkich przybyłych z Galicji księży ruskich unickich było około stu i wszyscy oni prócz Ławrowskiego i Piaseckiego przyjęli w r. 1875 prawosławie¹⁰⁵.

Rządy intruza Wójcickiego jako zbyt gwałtowne i zbyt otwarcie dążące do zniszczenia Unii wywołały zdaniem rządu za wielki opór Unitów. Dlatego też rząd rosyjski uznał, że lepiej będzie

⁹⁹ W pierwszej wersji memoriału, na lewym marginesie, czarnym atramentem, przypis autora: „Likowski II.305”. Kolankowski Mikołaj (1833-1881), święcenia kapłańskie 1859, od 1868 w diecezji chełmskiej, administrator w Lublinie. W 1875 przyjął prawosławie. Zmarł jako proboszcz w Lublinie. W. Kołbuk, *dz. cyt.*, s. 138.

¹⁰⁰ W pierwszej wersji memoriału, na lewym marginesie, czarnym atramentem, przypis autora: „Wiad[omości] Kośc[ielne] 1875, 307, 365; 1877, 130; Czasy Nerona II. 19, 155”. Bobikiewicz Aleksander (1842-1891), święcenia kapłańskie 1870, administrator w Spasie, dziekan chełmski. W 1875 przyjął prawosławie. W. Kołbuk, *dz. cyt.*, s. 120.

¹⁰¹ W pierwszej wersji memoriału, na lewym marginesie, czarnym atramentem, przypis autora: „Wiad[omości] Kośc[ielne] 1875, 307, 365; Czasy Nerona II. 19, 155”. Decykiewicz Michał (1849?-po 1882), święcenia kapłańskie w 1872, administrator w Hrubieszowie. W 1875 przyjął prawosławie. W. Kołbuk, *dz. cyt.*, s. 124.

¹⁰² W pierwszej wersji memoriału, na lewym marginesie, czarnym atramentem, przypis autora: „Likowski, II. 199; Wiad[omości] Kośc[ielne] 1875, 299; Czasy Nerona II. 6”. Piasecki Emilian (1837-1908), święcenia kapłańskie w 1862. od 1874 w diecezji chełmskiej – administrator w Uhrusku. Od początku 1875 internowany w Lublinie, od września 1875 w Galicji i proboszcz w Wiszeńce Wielkiej. W. Kołbuk, *dz. cyt.*, s. 155.

¹⁰³ Uhrusk – wieś w powiecie włodawskim woj. lubelskiego.

¹⁰⁴ W pierwszej wersji memoriału, na lewym marginesie, również czarnym atramentem, przypis autora: „Czasy Nerona II. 192”. Indyszewski Jan (1850?-1877), święcenia kapłańskie 1874, administrator w Orchówku. W 1875 przyjął prawosławie, ale przed śmiercią przyjął katolicyzm. W. Kołbuk, *dz. cyt.*, s. 134.

^h Osoba dopisana ręcznie czarnym atramentem ręką ks. I. Chwiruta.

¹⁰⁵ Czarnym atramentem przypis ręką autora: „1) cf. Likowski, II. 219, 258 uwaga; Czasy Nerona II. 192.”.

dać diecezji biskupa pracowitego, ale takiego, pod którego firmą mógłby łatwo swoje zamiary przemycić, nie wywołując rozgoryczenia i oporu między Unitami. Kandydata na biskupstwo poszukał znowu między rusinami¹⁰⁶ galicyjskimi i znalazł go w osobie Michała Kuziemskiego, oficjała lwowskiego arcybiskupa grecko katolickiego. Ks. Kuziemski znany był jako wróg wszystkiego co polskie i łacińskie. Charakteryzują go jego własne słowa, wyrzeczone do swoich przyjaciół przy odjeździe do Chełmu: „cały mój wiek darłem się z łacinizmem i polonizmem”. Ludność chełmska przyjęła go z radością, ciesząc się, że będzie mieć nareszcie prawowitego pastora. Stosunki w diecezji były ciężkie już to z powodu dezorganizacji wywołanej przez Wójcickiego już to z powodu zamiarów rządu, który czyhał tylko na sposobność, by Unii zadać cios ostatni. Nowy biskup, co przyznać trzeba, zabrał się energicznie do organizacji diecezji i pierwsze miesiące przeszły wśród wielkich nadziei na przyszłość. Pod naciskiem jednak rządu już pod koniec pierwszego półrocza swego urzędowania przypomniał wszystkie okólniki ks. Wójcickiego, których celem było oczyszczenie obrządku, czym zraził sobie przywiązane do Unii duchowieństwo i lud. To pierwsze ustępstwo wywołało dalsze, które płynęły może raczej z pragnienia zadookumentowania swego ruskiego, antypolskiego i antyłacińskiego stanowiska niż z chęci zadość czynienia pragnieniom rządu, co jednak dla rządu było obojętnym, bo nie o motywy mu chodziło, ale o fakta¹⁰⁷, które by go do celu zbliżyły. Dalsze okólniki biskupa Kuziemskiego, zarządzające spis tych, którzy kiedykolwiek sami lub ich przodkowie należeli do Unii a potem przeszli do obrządku łacińskiego (wszystkich tychⁱ wpisano po r. 1875 w księgi prawosławne), zakazujące nadawania przy chrzcie imion świętych Kościoła łacińskiego, ale tylko greckiego (nie chciał wyświęcić Stanisława Łackiego¹⁰⁸, dlatego, że miał polskie imię), komunikujące bez protestu diecezjanom rozporządzenie rządowe, że unitom służącym w wojsku

¹⁰⁶ Pisownia zgodna z oryginałem.

¹⁰⁷ Styl zgodny z oryginałem.

ⁱ Słowo dopisane ołówkiem ręką ks. I. Chwiruta. W pierwszym egzemplarzu zmiany dokonał abp J. Bilczewski.

¹⁰⁸ Łacki Stanisław Symeon (1836-1907), święcenia kapłańskie 1869, administrator w Rudnie. Od 1874? w Galicji, gdzie pełnił obowiązki proboszcza w Zubkowie. Zmarł jako emeryt. W. Kołbuk, *dz. cyt.*, s. 147.

nie wolno spowiadać się u księży łacińskich, jak dotąd bywało, ale tylko u prawosławnych popów, wzbraniające zapisywania się po zniesieniu bractw w cerkwiach do bractw w kościołach łacińskich, zachwiały ufność ludu i duchowieństwa miejscowego w dobre intencje biskupa a rządu nie zadowolily. Po czteroletnim pobycie w diecezji chełmskiej (1868-1871) otrzymał od rządu zwolnienie z urzędu biskupa i bez protestu przeciw bezprawiu i przeciw nominacji przez rząd nowego intruza w osobie ks. Marcelego Popiela wyjechał, ozdobiony przez cara orderem w r. 1871 do Galicji, nie zakosztowawszy wzorem swoich poprzedników i swoich ^j sąsiadów polskich ^j biskupów ^k gorzkiego chleba wygnañca i męczennika za owczarnię.

Pogrzebanie unii

Nowy intruz, Judasz, na biskupstwie chełmskim ks. Marcelli Popiel, Rusin galicyjski, był katecheta w Tarnopolu¹⁰⁹ w Galicji, pracujący już od r. 1867 w Chełmszczyźnie, zostawszy administratorem diecezji chełmskiej, parł otwarcie do zniszczenia Unii. By sobie pracę ułatwić, sprowadził, jak wspomnieliśmy powyżej, nowy zastęp księży unickich ruskich z Galicji, a obok nich przyjął do seminarium duchownego przybyłych również z Galicji kandydatów, nie pytając o ich kwalifikacje, z których część kazał już po kilku miesiącach wyświęcić. Równocześnie zniósł w urządzeniu ^l kościoła katedralnego^l i w ceremoniach tam odprawianych wszystko¹¹⁰, co wprowadził synod zamojski a co różniło unię od schizmy, tłumacząc

^{jj} Poprzedni szyk wyrazów „polskich sąsiadów” – zmieniony ołówkiem przez ks. I. Chwiruta. W pierwszym egzemplarzu zmianę wniósł abp J. Bilczewski.

^k Wyraz dopisany przez ks. I. Chwiruta. W pierwszym egzemplarzu zmianę wprowadził abp J. Bilczewski.

¹⁰⁹ Tarnopol – miasto wojewódzkie w Galicji Wschodniej.

^l Uprzednio widniało tu słowo: „katedry” – zamienione ołówkiem ręką ks. I. Chwiruta. W pierwszym egzemplarzu zmiany tej dokonał abp J. Bilczewski.

¹¹⁰ Przebudowa XVIII wiecznej katedry gr. kat. umiejscowionej na Górze Chełmskiej miała miejsce w latach 1874-1878. Po kasacie w 1875 r. unii Rosjanie przekształcili katedrę na prawosławny sobór, wprowadzając do jej wystroju elementy właściwe dla stylu bizantyjsko-ruskiego. Wieże zwieńczono cebulastymi hełmami, a barokowym szczytom nadano formę mauretańskich łuków, zw. oślimi grzbietami. Wówczas też dobudowano przed głównym wejściem 4-kolumnowy, do dziś istniejący portyk. Po usunięciu z wnętrza dawnego wyposażenia, ściany i sklepienia pokryto polichromią utrzymaną w stylu bizantyjsko-ruskim. Informacje własne wydawcy.

wszystkim, że chodzi mu tylko o obrządek a nie o wiarę. To samo kazał zrobić w diecezji, a kiedy księża miejscowi unicy, prawowierni katolicy oparli się, kazał jednych aresztować drugich wywieść, na ich zaś miejscu osadził sprowadzonych z Galicji i nowo wyświęconych swoich kandydatów. Jako ostateczny termin zmiany wszystkich obrzędów i urzędzeń cerkiewnych wyznaczył dzień 1. stycznia 1874 i od tego dnia zaczyna się prześladowanie Unitów na Podlasiu i w ziemi Chełmskiej tak straszne, że jedynie z prześladowaniami pierwszych chrześcijan porównane być mogą. Europa dowiedziała się o szczegółach tych prześladowań z urzędowej publikacji angielskiej p.t. *Documents officiels publics par le gouvernement anglais au sujet du traitement barbare des Uniates en Pologne*. Zurich 1877. Przytoczymy kilka szczegółów z dziejów tych prześladowań.

Prześladowanie kapłanów

Jeszcze przed terminem 1. stycznia 1874 r. uwięziono 31 kapłanów, którzy oświadczyli wyraźnie, że chcą i będą się tylko trzymać ustaw synodalnych zamojskich, a nie przyjmą żadnych innowacji. Pięciu z nich popędzono zaraz etapem w głąb Rosji, 12 wcześniej ostrzeżonych uciekło do Galicji. W ogóle w latach 1874 i 1875, a więc do czasu oficjalnego zniesienia Unii, wywieziono do Rosji lub internowano po[za] granicami Chełmszczyzny przeszło 70 księży, uszło zaś do Galicji również około 70 z pomiędzy duchowieństwa miejscowego. W ogóle na stu kilkudziesięciu kapłanów unickich miejscowych, rodowitych Chełmszczan, zaledwie 18 przeszło w ostatniej chwili na prawosławie, ze stu zaś prawie sprowadzonych z Galicji przez Wójcickiego, Kuziemskiego i Popiela i wyświęconych za tego ostatniego tylko dwóch prócz biskupa Kuziemskiego wiary nie zmieniło. Zauważyć tu należy, że duchowieństwo grecko katolickie w Galicji przyjęło tych męczenników za wiarę, którzy tam zdołali się schronić, bardzo niechętnie i zwie ich do dziś przybłędami. Konsystorze ruskie we Lwowie i Przemyślu robiły im wszelkie możliwe trudności, kiedy prosili o posady duchowne, zasłaniając się tym, że prawo krajowe nie pozwala dawać posad cudzoziemcom i że nie mają egzaminów konkursowych. Te wymówki były nieszczerze, bo mimo, że namiestnik galicyjski Polak Agenor hr.

Gołuchowski¹¹¹ wystarał się o usunięcie przeszkód państwowych i mimo, że Pius IX zarządzeniem swoim z dnia 4. stycznia 1876 uwolnił ich od egzaminu konkursowego, galicyjskie władze duchowne unickie niewiele swe postępowanie zmieniły i dopiero za osobistym wstawieniem się kardynała sekretarza stanu Aleksandra Franchi¹¹² i nuncjusza Jacobiniego¹¹³ kilkunastu z wygnańców

¹¹¹ Gołuchowski Agenor (1812-1875), hrabia, galicyjski i austriacki polityk, konserwatysta, trzykrotny namiestnik Galicji w latach: 1850-1859, 1866-1868 i 1871-1875, w latach 1859-1861 austriacki minister spraw wewnętrznych. Po odziedziczeniu majątku po ojcu wszedł do Sejmu Stanowego, w 1843 r. został członkiem Wydziału Stanowego. Przeciwnik reformy włościańskiej i ruchu spiskowego. W maju 1846 powołany do komisji gubernialnej, współdziałał w przygotowaniu projektu zniesienia pańszczyzny. Jako namiestnik w Galicji lojalnie współpracował z władzami austriackimi, dbając jedynie o interesy ziemiaństwa, godził się na ustępstwa na rzecz Niemczyzny w Galicji zachodniej, w zamian za równorzędne z ukraińskimi prawa języka polskiego we wschodniej części kraju. W latach 1866-1867 oczyścił Galicję z niemieckiej biurokracji, oddając administrację w ręce szlachty. Po 1871 zajął się administracją i wprowadzaniem w życie ustaw sejmowych: szkolnej, drogowej, wodnej, hodowlanej. Przyczynił się do ufundowania Akademii Umiejętności w Krakowie i Politechniki Lwowskiej. S. Kieniewicz, *Gołuchowski Agenor*, [w:] PSB, t. 8, Wrocław-Kraków-Warszawa 1959-1960, s. 257-260.

¹¹² Franchi Alessandro (1819-1878), dyplomata papieski. Po studiach teologicznych pracował w Kongregacji do Spraw Nadzwyczajnych Kościoła oraz w Sekretariacie Stanu. W 1853 uczestniczył w pracach nad zawarciem konkordatu w Hiszpanii. W 1856 został abp tytularnym Tesaloniki, a następnie internuncjuszem przy dworze tokańskim, 1860 sekretarzem Kongregacji do Spraw Nadzwyczajnych Kościoła, a w 1868 nuncjuszem w Hiszpanii. Będąc w 1871 legatem w Konstantynopolu uratował od schizmy Kościół armeński. W 1873 mianowany kardynałem, a w 1874 prefektem Kongregacji Rozkrzewiania Wiary. Za papieża Leona XIII pełnił funkcję Sekretarza Stanu. Był znawcą i rzecznikiem spraw polskich w Watykanie. J. Dominik, *Franchi Alessandro*, [w:] EK, t. 5, Lublin 1989, szp. 425.

¹¹³ Jacobini Lodovico (1832-1887), kardynał, dyplomata papieski. Odbił studia filozoficzno-teologiczne w seminarium diecezjalnym w Albano i praktykę urzędniczą w dykasteriach rzymskich, zwłaszcza w Kongregacji Kościołów Wschodnich i sekretariacie stanu. W l. 1869-70 jeden z sekretarzy Soboru I Watykańskiego. W 1874 został biskupem tytularnym Tesaloniki i nuncjuszem apostolskim w Wiedniu (1874-79), kreowany w 1879 kardynałem i powołany w 1880 na sekretarza stanu. Współpracował z Leonem XIII w realizowaniu kompromisowej polityki międzynarodowej. Życzliwy dla Polaków. J. Duchniewski, *Jacobini Lodovico*, [w:] EK, t. 7, Lublin 1997, szp. 653.

otrzymało posady duchowne z rąk konsystorza grecko-katolickich, ruskich.

Prześladowanie ludu

Podobnie jak prawowici miejscowi unicy pasterze godnie zachowywał się lud. Nie mając oparcia w duchowieństwie ruskim przybyłym z Galicji na miejsce wywiezionych i uwięzionych prawych kapłanów, radzi sobie lud sam. Ponieważ nie może porozumieć się w wiosce z powodu kwaterującego wszędzie wojska i czyhających żandarmów, zbiera się po lasach w nocy na umówione hasło: „będzie wesele” i tam porozumiewa się co do obrony swoich świętości, postanawiając nie wpuszczać do cerkwi księży godzących się na obrządek schizmatyczny, gdy zaś to się nie uda, do cerkwi nie chodzić, posług duchownych od nich nie przyjmować, udawać się ze wszystkim do kościoła łacińskiego, a w razie niemożności modlić się po domach. Między wieloma przykładami bohaterskiej obrony swej wiary dwa należą do najśłynniejszych.

W Drelowie¹¹⁴ lud wyprowadził księdza¹ ze świątyni¹, który zastosował się do wymagań rządowych i cerkiew zamknął. Kiedy na skargę księdza zjechał naczelnik powiatu z oddziałem wojska, lud obległ cerkiew i nie chciał nikogo do niej wpuścić. Wojsko użyło broni palnej. Zabiło 5 osób, raniło kilkadziesiąt i uwięziło 60 (5. stycznia 1874).¹¹⁵

Straszliwa rzeź powtórzyła się w dziewięć dni później w Pratulinie¹¹⁶, gdzie do zgromadzonego pod cerkwią ludu wojsko przypuściło szturm, zabijając 13 i raniąc 30 ludzi¹¹⁷. Do więzienia zabrano

¹¹⁴ Drelów – wieś w powiecie bialskim woj. lubelskiego.

¹ Dopisek ołówkiem ręką ks. I. Chwiruta. W pierwszym egzemplarzu, powyżej nieczytelny dopisek ręką abp. J. Bilczewskiego, a na marginesie ręką tegoż samego skreślone słowo „skąd?”.

¹¹⁵ Szczegółowy opis wydarzeń w Drelowie i Pratulinie oraz relacje prasy współczesnej wydarzeniom podaje: H. Dylałowa, *Dzieje Unii Brzeskiej (1596-1918)*, Warszawa 1996, s. 158-174.

¹¹⁶ Pratulin – wieś w powiecie bialskim woj. lubelskiego.

¹¹⁷ Od kul rosyjskich polegli: Daniel Karmasz lat 47, Łukasz Bojko lat 21, Bartłomiej Osypiuk lat 30, Onufry Wasiluk lat 21, Filip Geryluk vel Kiryluk lat 43, Konstanty Bojko lat 47, Nikita Hryciuk vel Gryciuk lat 19, Ignacy Franczuk lat 50, Wincenty Lewoniuk lat 25, Jan Andrzejuk lat 25, Konstanty Łukaszuk lat

około 80 osób. Jak bohaterski był ten lud, świadczy drobny epizod z tego samego dnia. Kiedy matka jednego z zabitych zaczęła na wiadomość śmierci syna płakać, żona jego uspokajała ją tymi słowy: „Nie płaczcie matko straty syna, tak jak ja nie płaczę straty męża; wszak on nie za zbrodnię ani za występki zabity; owszem cieszymy się, że poległ za wiarę! O gdybym ja była godną umrzeć z nim wczoraj!”.

Do wsi Kornicy¹¹⁸ sprowadzono ludzi z Kobylan¹¹⁹, Wolima¹²⁰, Szpaków¹²¹ i katowano ich, wymierzając im po 150 do 300 plag. Dziewięciu skonało pod różgami. Podobne kaźnie urządzono w Łomazach, Kolembrodach, Przegolinie, Próchenkach¹²² (5 skonało pod nahajkami), Witulinie¹²³, Konstantynowie¹²⁴, Horoszkach¹²⁵, Gnojnie¹²⁶, Sforach¹²⁷, Krzyczewie¹²⁸, Łosicach¹²⁹, Ruszkowie¹³⁰, Chotyczach¹³¹, Chłopkowie¹³² itd. itd. W Mszanie¹³³ zdobywali Ko-

45, Maksym Hawryluk lat 33, Michał Wawrzyszuk lat 21. H. Dylągowa, *Dzieje Unii*, s. 168-173.

¹¹⁸ Kornica – wieś i folwark w pow. konstantynowskim. Obecnie istnieją obok siebie dwie wsie o tej nazwie – Stara i Nowa, a należą do pow. łosickiego w woj. mazowieckim.

¹¹⁹ Kobylany – wieś i folwark w pow. konstantynowskim, a obecnie wieś w pow. łosickim w woj. mazowieckim.

¹²⁰ Nie zdołano określić dokładnego położenia geograficznego.

¹²¹ Szpaki – obecnie istnieją obok siebie dwie wsie o tej nazwie: Nowe i Stare. Należą one do pow. łosickiego w woj. mazowieckim.

¹²² Próchenki – wieś w powiecie konstantynowskim, a obecnie w pow. łosickim, woj. mazowieckie.

¹²³ Witulin – wieś i folwark w pow. konstantynowskim, a obecnie wieś w pow. bialskim, woj. lubelskie.

¹²⁴ Konstantynów – być może autor miał na myśli osiedle w pow. konstantynowskim, a obecnie wieś w pow. bialskim, woj. lubelskie.

¹²⁵ Horoszki – wieś i folwark w pow. konstantynowskim, a obecnie wieś w pow. łosickim, woj. mazowieckie.

¹²⁶ Gnojno – wieś i folwark w pow. konstantynowskim, a obecnie wieś w pow. bialskim, woj. lubelskie.

¹²⁷ Właściwie: Swory – wieś w pow. bialskim, woj. lubelskie.

¹²⁸ Krzyczew – wieś i folwark w pow. konstantynowskim, a obecnie miejscowość na pn-wsch. od Terespola.

¹²⁹ Łosice – osada miejska w pow. konstantynowskim, a obecnie miasto powiatowe w woj. mazowieckim.

¹³⁰ Nie zdołano określić dokładnego położenia geograficznego.

¹³¹ Chotycze – wieś i folwark w pow. konstantynowskim, a obecnie wieś w pow. łosickim, woj. mazowieckie.

zacy chatę po chacie, by odebrać matkom dzieci i ochrzcić je w cerkwi prawosławnej. We wsi Gęsi¹³⁴ pomazano przemocą włościaninowi Andrzejowi Kruszyńskiemu¹³⁵ czoło olejem na znak, że już jest prawosławnym. Włościanin zjawił się po kilku godzinach z dziurą na czole, którą wyciął brzytwą i rzekł: „Teraz już nie jestem i nie mogę być prawosławnym”. Parafia Hołubla¹³⁶ wyludniła się prawie zupełnie wskutek prześladowań. W Horbowie¹³⁷ spalił się sam w stodole z żoną, dzieckiem 3-letnim i nowonarodzonym Józef Koniuszewski¹³⁸, doprowadzony prześladowaniami do ostatniej nędzy, bo nie chciał oddać dziecka do chrztu popom¹³⁹. Kiedy nie skutkowały plagi, nakładano kontrybucje, rozlokowywano wojsko po wsiach, które dotąd miało tam pozostać i żywić się, dopóki ludność nie nawróci się na prawosławie.

Tak to nawracano opornych, taką to drogą odbywał się „dobrowolny”, jak potem ogłosił rząd rosyjski, powrót Unitów na łono prawosławia. Przejmujące grozą szczegóły znajdują się w rozdanych członkom Izby Gmin w Londynie raportach konsulów angielskich (w marcu 1877 r.).

¹³² Chłopków – wieś w pow. konstantynowskim, a obecnie wieś w pow. łosickim, woj. mazowieckie.

¹³³ Właściwie: Mszanna – wieś i folwark w pow. konstantynowskim, a obecnie wieś w pow. łosickim, woj. mazowieckie.

¹³⁴ Gęś – wieś i folwark w pow. radzyńskim, a obecnie wieś w pow. parczewskim, woj. lubelskie.

¹³⁵ Nie udało się ustalić bliższych danych biograficznych.

¹³⁶ Hołubla – wieś w pow. siedleckim, a obecnie miejscowość w pow. siedleckim, woj. mazowieckie.

¹³⁷ Horbów – wieś i folwark donacyjny w pow. bialskim, a obecnie miejscowość w pow. bialskim, woj. lubelskie.

¹³⁸ Nie udało się ustalić bliższych danych biograficznych.

¹³⁹ Zdarzenie miało miejsce w nocy z 10 na 11 grudnia 1874 r. Józef Koniuszewski został obłożony przez wójta gminy ciężkimi karami pieniężnymi za to, że nie dopełnił obowiązku i ochrzcił dziecko nowonarodzone u prawego proboszcza w Radeczniczy. Przed spaleniem pożegnał się z rodziną. J. P. B., *Czasy Nerona*, cz. 2, Lwów 1885², s. 76-78.

Głos Piusa IX

Podniósł tę przeogromną ofiarność ludu^m i poświęcenie wszystkiego dla wiary, a zarazem potępił samowolneⁿ wprowadzanie zmian w liturgii unickiejⁿ bez porozumienia się ze Stolicą Apostolską, papież Pius IX w encyklice do biskupów ruskich¹⁴⁰ w Galicji z dnia 13. maja 1874, która przetłumaczona na język polski była prawdziwym balsamem dla katowanego ludu, bo świadczyła mu, że najwyższy zastępca Chrystusa na ziemi nie zapomniał o nim.

Obrona ludu po zniesieniu Unii

Nie pomógł krwawy opór ludu. Na podstawie, karami czy podstępem wydobytych podpisów ogłaszano, że całe parafie dobrowolnie przeszły na prawosławie, aż wreszcie dnia 11. maja 1875 uroczyście włączono całą dawną diecezję chełmską do cerkwi prawosławnej, choć wtedy z 23 parafii w dekanatach sokołowskim, radzyńskim, konstantynowskim i bialskim jeszcze ani jedna dusza prawosławia nie przyjęła. By opornych zupełnie odosobnić, zakazano księżom łacińskim pod ciężkimi karami udzielać posług duchownych unitom, kilkanaście kościołów łacińskich zamienił na cerkwie prawosławne. Z powodu takiego postępowania w pięciu wschodnich powiatach Chełmszczyzny nie było przed rokiem 1905 w 24 gminach, liczących od 5 000 do 9 000 katolików żadnego kościoła. W guberni siedleckiej w czterech wschodnich powiatach na 68 gmin tylko w 36 zostawiono kościoły. Mimo tego lud w wielkiej części trwał w oporze. Do chrztu, spowiedzi, po ślub przekradał się do położonych w głębi Królestwa Polskiego kościołów polskich^o, gdzie księży mniej strzeżono, albo też do Galicji, szukając u łacińskich księży pociechy religijnej. Biskupi galicyjscy polscy (obrz[ądku] łac[ińskiego]) mieli za osobnym pozwoleniem Stolicy Apostolskiej prawo delegacji dla swoich kapłanów do błogosławienia

^m Słowo dopisane przez ks. I. Chwiruta. W pierwszym egzemplarzu słowo dopisał abp J. Bilczewski.

ⁿ⁻ⁿ Poprzednie wyrażenie brzmiało „zmienianie liturgii” – forma zmieniona ręką ks. I. Chwiruta. W pierwszym egzemplarzu poprawkę wniósł abp J. Bilczewski.

¹⁴⁰ Encyklika, w formie listu, skierowana została do arcybiskupa lwowskiego J. Sembratowicza i innych biskupów obrządku unickiego, gdyż w Chełmie nie było żadnego hierarchy greckokatolickiego. J. Łupiński, *dz. cyt.*, s. 126.

^o Wyraz dopisany przez ks. I. Chwiruta. W pierwszym egzemplarzu słowo to dopisał abp J. Bilczewski.

ślubów byłych Unitów z Chełmszczyzny i do przyjmowania ich na powrót do Kościoła katolickiego. Sławne były tzw. śluby krakowskie, kiedy to po ślubie wziętym w łacińskim kościele w Galicji żona figurowała wobec władz rosyjskich jako służąca męża. Dzieci z takich małżeństw uważane były przez władze za nieślubne i nie miały wskutek tego prawa dziedziczenia. Od czasu do czasu przekradali się na Chełmszczyznę polscy księża i wtedy odbywały się słynne misje po lasach, dokąd ludzie zjeżdżali się tajemnymi drogami z dziećmi do chrztu, z penitentami do spowiedzi, z parami do ślubu. Wielu^p kapłanów polskich^r odpokutowało swe poświęcenie w więzieniu rosyjskim.

Ukaz tolerancyjny w 1905 r.

Prześladowania trwały przez całe trzydziestolecie (np. w r. 1888 na rozkaz generała gubernatora Hurki¹⁴¹ wywieziono tysiąc rodzin opornych unitów do guberni orenburskiej¹⁴²) aż do r. 1905, kiedy to wskutek klęsk w wojnie z Japonią i wrzenia rewolucyjnego w państwie wydał car ukaz tolerancyjny, na podstawie którego jeszcze w r. 1905 przeszło w guberni lubelskiej i siedleckiej i suwalskiej 146 001 dawnych unitów z prawosławia na katolicyzm, ale już w obrządku łacińskim, a nie greckim, by raz na zawsze usunąć niebezpieczeństwo powrotu do prawosławia. Taki był owoc trzydziestoletniego nawracania na schizmę, które najsilniej związało lud ten z Polską, bo u niego rzymska wiara i polskość to jedno i to samo. Zrosły się u niego te pojęcia, ponieważ go za nie równocześnie prześladowano i równocześnie chciano mu je wydrzeć, od zakazu bowiem śpiewania po polsku pieśni i mówienia po polsku kazań rozpoczęło się prześladowanie. Przez całe 30 lat prześladowania,

^p Poprzednio widniało tu słowo „kilku” – zmienione ręką ks. I. Chwiruta. W pierwszym egzemplarzu zmiany dokonał abp J. Bilczewski.

^r Wyraz dopisany przez ks. I. Chwiruta. W pierwotnej wersji zmianę naniósł abp J. Bilczewski.

¹⁴¹ Hurko (Gurko) Iosif Władimirowicz (1828-1901), generał-adiutant, generał-feldmarszałek, członek Rady Państwa, wyznania prawosławnego, wychowanek Korpusu Paziów, bohater wojny rosyjsko-tureckiej 1877-1878, w latach 1879-1880 tymczasowy gubernator petersburski, 1882-1887 generał-gubernator odeski, 1883-1894 generał-gubernator warszawski. Ł. Chimiak, *dz. cyt.*, s. 316.

¹⁴² Gubernia mieściła się na południowych krańcach pasma górskiego Uralu, przy obecnej granicy Rosji z Kazachstanem.

polских^s tylko widział kapłanów^t, którzy^u z narażeniem życia przekradali się z Galicji w postaci kupca, lekarza, nawet żebraka, by mu nieść pociechy religijne (OO. Jezuici najczęściej to robili), polskie też^w miał książki do nabożeństwa i polskie elementarze, które jako najdroższe przechowywał skarby, choć za nie groziło mu wywiezienie i Sybir.

Stworzenie guberni chełmskiej

Te masowe przejścia na katolicyzm po ukazie tolerancyjnym skłoniły rząd rosyjski do użycia nowych środków zapobiegawczych przeciw zupełnej polonizacji z takim trudem pozornie zrusyfikowanej Chełmszczyzny. Ponieważ stosowanie praw wyjątkowych na pewnym tylko terytorium jednej i tej samej guberni – Chełmszczyzna przed wydzieleniem w r. 1912 należała do guberni lubelskiej – było ze względów administracyjnych bardzo trudne, postanowił więc rząd rosyjski stworzyć nową gubernię z części guberni lubelskiej i siedleckiej najgęściej przez prawosławnych zamieszkałych. Gubernię tę stworzono rzeczywiście w latach 1906-1912 a w r. 1915 wyłączono ją formalnie z obrębu królestwa Polskiego. Akt ten^x pozostał jednak na papierze tylko z powodu cofnięcia się^{y'} w czasie wojny^{y'} wojsk rosyjskich. Przeprowadziły go niestety^z dopiero mocarstwa centralne oddzierając^ż przez tak zwany pokój zawarty z Ukrainą w

^s Wcześniejsza forma tego słowa brzmiała „polskiego” – poprawiona przez ks. I. Chwiruta. W pierwotnej wersji zmiany dokonał abp J. Bilczewski.

^t Pierwotna forma to „kapłana” – zmieniona przez ks. I. Chwiruta. W pierwszym egzemplarzu zmiany dokonał abp J. Bilczewski.

^u Poprzednia liczba pojedyncza „który” została zmieniona przez ks. I. Chwiruta. W pierwszym egzemplarzu zmienił formę abp J. Bilczewski.

^w Słowo dopisane przez ks. I. Chwiruta. W pierwszej wersji poprawki dokonał abp J. Bilczewski.

^x W pierwszej wersji memoriału abp J. Bilczewski bezpośrednio po tym wyrazie dopisał słowo: „wyłączenia”.

^{y'-y'} Wyrażenie dopisane ręką ks. I. Chwiruta. W pierwotnej wersji zmiany dokonał abp J. Bilczewski.

^z Wyraz dopisany przez ks. I. Chwiruta. W pierwotnym egzemplarzu słowo naniósł abp J. Bilczewski.

^{ż-ż} Fragment zdania dopisany na marginesie dokumentu przez ks. Chwiruta. W pierwotnej wersji abp J. Bilczewski na marginesie naniósł ołówkiem podobny fragment: „przez tak zwany pokój zawarty dnia ... 1918 w Brześciu Litewskim i Ukrainą”. Pozostawił on wolne miejsce na wpisanie daty dziennej pokoju brze-

Brześciu Lit[ewskim] 9 lut[ego]1918 [r.]^z, Chełmszczyznę od Polski i przydzielając ją Ukrainie (Prawosławni stanowili w guberni chełmskiej tylko 31,32 % ludności, ale rząd rosyjski miał mimo tego nadzieję, że uda mu się z czasem żywioł polski zupełnie zniszczyć)^z.

IV. Unicy galicyjscy (Rusini – Ukraińcy) i nowe państwo ukraińskie wobec Chełmszczyzny

Jeszcze w r. 1916, jak donosiły polskie dzienniki¹⁴³, wystosowali OO. Bazylianie obszerny memoriał do Rzymu i do władz austriackich, w którym żądali przymusowego przepisania wszystkich tych Unitów w Chełmszczyźnie, którzy przeszli po ukazie tolerancyjnym z prawosławia na katolicyzm w obrządku łacińskim, z powrotem na obrządek greckokatolicki, unicki. Podobnie w uchwałach ukraińskiego duchowieństwa na zjeździe we Lwowie 27. marca 1918 znajdujemy protest przeciw polonizacji i latynizowaniu Chełmszczyzny i wyrażone przekonanie, że „gdyby na tę ziemię nie miała wrócić Unia, to ten fakt stałby się żywym dokumentem braku opieki nad świętą Unią i zabiłby równocześnie ideę rozszerzenia się wiary na wschodzie”¹⁴⁴.

Przekonanie, że przez Rusinów i przez Unię nastąpi pojednanie Rosji z Rzymem było i jest dość powszechne w sferach katolickich, które nie znają prawdziwego stanu Unii tak dawniej jak szczególnie dziś. (Wyraził to przekonanie już Urban VIII¹⁴⁵: „O mei Rutheni, per vos Orientem conversurum spero¹⁴⁶”)a'. Czy przekona-

skiego. Przed słowami „i Ukrainą” widniały u niego słowa: „z Rosją” skreślone przez tegoż.

^z Nawias dodany przez tegoż.

¹⁴³ Przypis autorem czarnym atramentem: „Kurier Lw[owski] 1916, nr 38.”.

¹⁴⁴ Przypis czarnym atramentem ręką autora: „Gazeta Kośc[ielna] 1918 str. 200 za Dilem nr 87 z 17 IV cf. Kurier Lw[owski] 1918 nr 217”. W pierwotnej wersji, w drugim egzemplarzu, ołówkiem wykreślono tekst w tym akapicie zaczynający się od słów: „i wyrażone przekonanie...” do końca akapitu, ale na marginesie abp J. Bilczewski napisał adnotację: „zostawić”. W tymże samym egzemplarzu, w przypisie, brak zapisu: „Kurier Lw[owski] 1918, nr 217”.

¹⁴⁵ Barberini Maffeo (1568-1644), papież. W 1604 tytularny abp Nazaretu, do 1607 nuncjusz w Paryżu. W 1606 mianowany kardynałem, w latach 1608-1617 biskup Spoleto, a 1611-1614 legat w Bolonii. Wybrany papieżem 6 VIII 1623, przyjął imię Urban VIII. W 1626 poświęcił Bazylikę św. Piotra, a w 1642 r. jako pierwszy potępił jansenizm. H. Stadler, *dz. cyt.*, s. 302-304.

¹⁴⁶ Łac.: O moi Rusini, żywie nadzieję, że dzięki wam Wschód nawróci się.

nie to jest słuszne? W najlepszym razie należy wyrazić co do niego wielką wątpliwość. Stan duchowy Unitów galicyjskich jest ogromnie niski, uświadczenie religijne małe. Dotyczy to przede wszystkim sfer niższych, choć i o ^{b'} części duchowieństwa można ^{b'} części duchowieństwa można to samo powtórzyć. Duchowieństwo unickie galicyjskie dostarczyło, jak to już wyżej wspomnieliśmy, w czasach nawracania Unitów chełmskich na prawosławie w latach 1863-1875 apostołów prawosławia. Było ich około stu i z nich oprócz biskupa Kuziemskiego dwóch tylko nie apostazowało. Na te ich usługi oddane schizmie, powołał^{c'} się prawosławny archiepiskop¹⁴⁷ Eulogiusz¹⁴⁸, wzywając¹⁴⁹ w czasie zajęcia Galicji przez Rosjan w roku 1914-1915 prawosławne duchowieństwo z Chełmszczyzny, by pomogło teraz nawracać Galicję: „W 70-tych latach¹⁵⁰, mówi on, księża

^{a'} Nawias dodany czerwoną kredką przez autora. Brak nawiasu w wersji pierwotnej.

^{b'-b'} W pierwotnej wersji ten fragment zdania brzmiał: „duchowieństwie można by z pewnymi zastrzeżeniami” – zmienione przez ks. I. Chwiruta. W pierwotnym egzemplarzu zmiany dokonał abp J. Bilczewski.

^{c'} Poprzednia forma tego słowa to „powołuje” – poprawiona przez ks. I. Chwiruta. W pierwotnym egzemplarzu zmiany dokonał abp J. Bilczewski.

¹⁴⁷ Z ros.: arcybiskup.

¹⁴⁸ Georgiewski Wasyl (1868-1946), bp prawosławny, w 1882 r. wstąpił do seminarium w Tule, a po jego ukończeniu wstąpił do Moskiewskiej Akademii Duchownej, w 1897 został rektorem chełmskiego seminarium duchownego. W grudniu 1902 mianowany biskupem lubelskim, wikariuszem w diecezji chełmsko-warszawskiej. Zagorzały orędownik prawosławia po ukazie tolerancyjnym Mikołaja II z 17 IV 1905 r. W 1905 objął reaktywowane biskupstwo chełmskie, a w maju 1912 r. Mikołaj II mianował go arcybiskupem. W 1914 r. na skutek zatargu z gubernatorem przeniesiony na formalnie równorzędne stanowisko do metropolii wołyńskiej. W latach wojny domowej znalazł schronienie w lwowskim pałacu metropolity gr. kat. Andrzeja Szeptyckiego, co zakrawało na ironię losu. Przedostał się do Francji. W 1921 r. objął stanowisko metropolity cerkwi rosyjskiej w Europie zachodniej. Zmarł w swojej rezydencji paryskiej. P. P. Wieczorkiewicz, *Biskup Eulogiusz i oderwanie Chełmszczyzny od Królestwa Polskiego* [w:] *Historia XIX i XX wieku. Studia i szkice. Prace ofiarowane Henrykowi Jabłońskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. A. Garlicki, J. R. Szaflik, M. Wojciechowski, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1979, s. 86-98.

¹⁴⁹ Słowo to zostało zmienione w pierwotnym egzemplarzu na „i wezwał”, ale J. Bilczewski zrezygnował z tego i wrócił do wersji pierwotnej.

¹⁵⁰ W pierwotnym egzemplarzu abp J. Bilczewski poprawił ten początek cytatu na: „koło r. 1870”, ale zmiana nie została naniesiona do drugiego egzemplarza.

galicyjscy wiele pracowali w Chełmszczyźnie podczas odłączania jej od unii, niechże obecnie księża chełmscy okażą bratnią pomoc Galicji”¹⁵¹.

Przejścia na prawosławie w Galicji w r. 1914-1915

W czasie inwazji rosyjskiej w Galicji w r. 1914-1915 okazała się najlepiej cała słabość Unii. W tym czasie przeszło na prawosławie ponad 20 księży ruskich grecko-kat[olickiego] obrządku, unitów. Jeśli nie było większej liczby wypadków to dlatego, że rząd austriacki zaraz na początku wojny kilkudziesięciu internował, a wielu wstrzymało się z decyzją, czekając na wynik wojny.

Oto nazwiska niektórych¹⁵² d^{d'} kapłanów apostatów^{d'}:

1. Jaworski Andrzej^{e'}.
2. Mokal Jan^{f'}
3. Wołoszyński Wasyl^{g'}
4. Zajać Michał^{h'}
5. Gocki J.^{i'}

¹⁵¹ Czarnym atramentem przypis ręką autora: „2) Pełczyński Emil, Prawosławie w Galicji... podczas inwazji 1914-1915. str. 19.”.

¹⁵² Czarnym atramentem ręką autora przypis: „1) Pełczyński, 25 n.”.

d^{d'} Wyrazy dopisane przez abp. J. Bilczewskiego.

e^{e'} Ks. I. Chwirut do tej osoby dodał notatki ołówkiem: „Szem[atyzm] 19; pens[jonariusz] mieszkał w Stanisławowie, w szem[atyzmie] 1918 brak”. W pierwotnym egzemplarzu ks. I. Chwirut dopisał czarnym atramentem jedynie słowo: „emeryt”. Nie zdołano ustalić bliższych danych.

f^{f'} Autor dodał notatkę ołówkiem: „brak w szem[atyzmie]”. W pierwotnym egzemplarzu autor wykreślił czarnym atramentem „Mokal Jan” wpisując: „Mikoła Michajło, wikary z Mizunia”. Nie zdołano ustalić bliższych danych.

g^{g'} Adnotacja ołówkiem ręką ks. I. Chwiruta: „proboszcz z Radruża (Rawa ruska)?”. W pierwotnej wersji brak adnotacji przy nazwisku. Wołoszynskij Wasyl, ur. 1865, święcenia kapłańskie w 1890, proboszcz w cerkwi św. Parascewy w Radrużu diecezji przemyskiej obrządku gr.-kat. *Szematyzm wseho klira hreko-kat[oliceskoi] eparhij soedynienyh Peremyskoi, Samborskoi i Sjanockoi na rok 1907*, Żowkwa 1906, s. 193.

h^{h'} Adnotacja ołówkiem ręką ks. I. Chwiruta: „prob. z Horożanki Małej?”. Zajać Michał, ur. 1854, święcenia kapłańskie 1881, proboszcz w cerkwi św. Mikołaja w Horożance Małej. *Szematyzm [...] 1907*, s. 65.

i^{i'} Dopisek ołówkiem ręką autora: „proboszcz ze Stratynia N[owego], nie ma w szem[atyzmie] 1918 (obecnie jest administrator[em] w S[tratyniu])”. W pierwotnym egzemplarzu autor dopisał jedynie czarnym atramentem: „proboszcz ze Stratynia”. Gockij Josif, ur. 1864, święcenia kapłańskie 1888, w 1924 r. pro-

6. Reszetyłowicz Filemon^j
7. Zaruski^k
8. Hołowka^l
9. Kodelski Osyp^l
10. Łabeński^m
11. Kamińskiⁿ
12. Tiahnybok^o
13. Iłowicz^p Włodzimierz¹⁵³

boszcz parafii Borki Małe w dek. Grzymałów. *Szematyzm useho duhovienstva hrecko-katolickoi arhieparhii na rik 1924*, Lviv 1924, s. 63.

^j Dopisek ołówkiem ręką autora: „prob. z Glinian, niema go w szem[atyzmie] 1918 (w G[linianach] jest administrator)”. Pierwotnie wpisano zamiast imienia „Filemon” imię „Filip”. W pierwotnym egzemplarzu czarnym atramentem autor również poprawił imię oraz dopisał na marginesie: „proboszcz z Glinian”. Nie udało się ustalić bliższych szczegółów biograficznych.

^k Autor dopisał ołówkiem imię „Emilian” oraz: „prob. Miłoszowic, w szem[atyzmie] 1918 brak, w M[iłoszowicach] adm[inistrator]”. W pierwotnym egzemplarzu autor dopisał czarnym atramentem to samo imię oraz: „proboszcz z Miłoszowic”. Nie udało się ustalić bliższych szczegółów biograficznych.

^l Autor dopisał ołówkiem imię „Iwan” oraz: „z Jazowsk diec[ezja] przem[yska]”. W pierwotnym egzemplarzu autor czarnym atramentem wykreślił „Hołowka” zamieniając na: „Nassalski Iwan, proboszcz z Poluchowa Wiel[kiego]”. Hołowka Iwan, ur. 1872, święcenia kapłańskie 1898, proboszcz cerkwi św. Parascewy w Jazowie Nowym w dekanacie Jaworów. *Szematyzm [...] 1907*, s. 382.

^l Adnotacje autora: „czy wikary z Tarnawki pow. Sanok?”. Identyczną adnotację zamieścił on czarnym atramentem również w pierwotnym egzemplarzu. Kodelski Osyp figuruje w 1924 jako nauczyciel w szkole w Zbarażu. *Szematyzm [...] 1924*, s. 306.

^m Adnotacja autora: „brak w szem[atyzmie]”. W pierwotnym egzemplarzu autor całkowicie wykreślił tę osobę. Nie udało się określić bliższych szczegółów biograficznych.

ⁿ Adnotacja autora: „jest dwóch w przem[yskiej] diec[ezji]”. Identyczną adnotację zamieścił autor w pierwotnym egzemplarzu, czarnym atramentem. Nie udało się ustalić bliższych danych biograficznych.

^o Autor dopisał ołówkiem imię „Józef” oraz informacje: „Szem[atyzm] 148, kat[echeta] lwowski”. W pierwotnym egzemplarzu czarnym atramentem dopisał jedynie imię i notatkę: „katecheta lwowski”. Tiahnybok Josif, ur. 1886, święcenia kapłańskie 1912, administrator parafii Sokołów w dek. Zarwanica. *Szematyzm [...] 1924*, s. 93.

^p Pierwotnie nazwisko brzmiało: „Iłowicz” – poprawione przez autora ołówkiem. Poza tym dopisał on także: „kooperator w Trościańcu ad Dolina w 1914 r., w r. 1918 brak w szem[atyzmie]”. W pierwotnym egzemplarzu pozostawił nazwi-

Oprócz tych przeszło w październiku 1914^r [r.] około 10 i w kwietniu 1915^s [r.] 12. Obok tych, którzy przeszedłszy na schizmę wyjechali do Rosji, udało się tam^t w czasie odwrotu ros[yjskiego] w Gali[cji] w r. 1915^t dobrowolnie 37^u kapłanów unickich^w z

sko: „Hołowicz”, oraz dopisał czarnym atramentem: „kooperator w Trościańcu ad Dolina”. Nie zdołano ustalić bliższych danych biograficznych.

¹⁵³ Na sąsiedniej stronie maszynopisu ks. I. Chwirut dopisał 9 nazwisk, które najprawdopodobniej są kontynuacją tejże listy. Poszczególne wpisy dokonano czarnym atramentem [nazwiska oznaczone nr 14, 15, 21, 22] i ołówkiem [nazwiska z nr 16-20]: „14) Nassalski Iwan prob. z Poluchowa Wiel[kiego] pow. Gliniany, cf. Szem[atyzm] 40; 15) Mikuła Michajło, wikary z Mizunia, namówił na schizmę gminę Bałuczyn pow. Złoczów. Szem[atyzm] 1918, 37; 16) Karowiec prob. z Przystani ad Mosty Wielkie (z relacji z Mostów W[ielkich]); 17) Probosz[cz]... z Bihal ad Lubaczów (z relacji z Lubaczowa); 18) Jabłoński Jan prob. z Hermanowa (z rel[acji] z Biłki Szl[acheckiej]); 19) jeden z księży ruskich z okolicy Roźniatowa (cf. relację z Roźniatowa); 20) Porzecze lubieńskie: podobno przeszedł (cf. rel[acja] z Gródka); 21) Zahajkewicz Kornil, cf. Szem[atyzm] 1918 str. 92; 22) Krajczyk Wasyl z Czerepowa diec[ezja] przem[yska] Szem[atyzm] 1918, str. 151. Obok tejże listy załączono kartkę formatu zeszytowego z nazwiskami księży schizmatyków, pisaną czarnym atramentem ręką autora, częściowo pokrywającą się z nazwiskami pisanymi na odwrocie karty: „nazwiska: 1) Gocki J. proboszcz ze Stratynia N[owego] diec[ezja] lw[owska]; 2) Hołowka Iwan z Jazowa diec[ezja] przem[yska]; 3) Jabłoński Iwan prob. z Hermanowa diec[ezja] przem[yska]; 4) Jaworski Andrzej, na pensji, mieszkał w Stanisławowie; 5) Pelwicz Włodzimierz z Trościańca ad Dolina diec[ezja] lw[owska]; 6) Kamiński z diec[ezji] przem[yskiej]; 7) Karowiec prob. z Przystani ad Mosty Wielkie; 8) Kodelski Osyp z diec[ezji] przem[yskiej]; 9) Mikuła Michajło wikary z Mizunia; 10) Nassalski Iwan, prob. z Poluchowa diec[ezja] lw[owska]; 11) Reszytyłowicz Filemon prob. z Glinian diec[ezja] lw[owska]; 12) Tiahnybok Józef, katecheta lwowski; 13) Wołoszyński Wasyl, prob. z Radruża diec[ezja] przem[yska]; 14) Zajac Michajło, prob. z Horożanki Małej; 15) Zaruski Emilian, prob. z Miłoszowic; 16) Krajczyk Wasyl z Czerepowa, diec[ezja] przem[yska]; 17) Zahajkewicz Kornil z Czech ad Brody.”. Od akapitu poniżej: „P. Emil Pełczyński w swej broszurze p.t. Prawosławie w Galicji w czasie inwazji wspomina jeszcze X. Mokała i Łabeńskiego, ale nie mogłem tego pozytywnie stwierdzić. Obok nich przeszli na [brak końca zdania]”.

^r Data dopisana ołówkiem przez autora. W pierwotnym egzemplarzu tej daty brak.

^s Data dopisana ołówkiem przez autora. W pierwotnym egzemplarzu tej daty brak.

^{t-t} Część zdania dopisana przez ks. I. Chwiruta. W pierwotnym egzemplarzu autor w tym samym miejscu wpisał: „w czasie odwrotu ros[yjskiego] z Galicji”.

^u W obu wersjach poprzednio widniała liczba „35” – zmieniona przez autora.

^{w-w} Fragment zdania dopisany ołówkiem przez ks. I. Chwiruta na marginesie dokumentu i wstawiony w to miejsce. W pierwotnym egzemplarzu czarnym

diec[ezji] lw[owskiej] obrz[ądu] gr[ecko] kat[olickiego] a 24 z diec[ezji] przem[yskiej] obrz[ądu] gr[ecko] kat[olickiego].^w Wezwały ich do powrotu ^xordynariatu gr. kat.^x, wyraziwszy swą boleść z powodu tego, że samowolnie opuścili parafię, pierwszy^y ogłoszeniem z dnia 20. stycznia 1916 r.¹⁵⁴ L.610^z · ^zdrugi pismem z 8. lutego 1918^z. Ponieważ rząd rosyjski wywiózł również przemocą już to jako zakładników już to z powodów politycznych pewną^z liczbę księży unickich, więc była ich w Rosji znaczna liczba. Nasuwa się pytanie, czy wywarło to duchowieństwo jaki wpływ na społeczeństwo rosyjskie? Z relacji ustnej¹⁵⁵ od samego biskupa łucko-żytomierskiego obrz[ądu] łac[acińskiego] Monseigneur¹⁵⁶ Dubowskiego¹⁵⁷ wiemy, że w jego diecezji we wsi Andrzejówce¹⁵⁸ w parafii

atramentem autor zanotował: „z diecezji lwowskiej obrz[ądu] gr[ecko] kat[olickiego], a 24 z diecezji przemyskiej obrz[ądu] gr[ecko] kat[olickiego”.

^{x-x} Dopisek ołówkiem ręką autora. W pierwotnym egzemplarzu brak tegoż dodatku.

^y Poprzednia forma „konsystorz grekokatolicki lwowski” – zmieniona przez ks. I. Chwiruta. W pierwotnym egzemplarzu autor zmienił liczbę z: „konsystorz grekokatolicki” na: „konsystorze grekokatolickie”.

¹⁵⁴ Przypis ołówkiem ręką autora: „2) Lwowskie archieparchialne wiadomości 1916, str. 7-8 i szematyzm archidiec[ezji] Lw[owskiej] gr[ecko] kat[olickiej] 1918, str. 175-176”. Uprzednio widniał tu napisany czarnym atramentem przypis ręką autora: „2) ibid. 36 n.”.

^z Liczba czynności wpisana ręką ks. I. Chwiruta. Brak liczby czynności w pierwotnym egzemplarzu.

^{z-z} Dopisek ręką ks. I. Chwiruta. We wcześniejszym egzemplarzu tenże wprowadził formę: „a przemyski pismem z 8 lutego 1918”.

^z Pierwotne słowo „znaczną” skreślił ks. I. Chwirut. W pierwotnym egzemplarzu zmianę wprowadził abp J. Bilczewski.

¹⁵⁵ Przypis ołówkiem ręką autora: „3) ustęp ten wpisał X. Arcybiskup”.

¹⁵⁶ Z franc. dosłownie: mój panie. Zwrot stosowany we Francji, odpowiadający polskiemu: Wasza Wysokość, Wasza Świątobliwość.

¹⁵⁷ Dubowski Ignacy (1874-1953), święcenia kapłańskie w 1899 r. w Żytomierzu, duszpasterz w Chodorkowie, Korcu i Kijowie. W 1904 r., po odbytych studiach w Rzymie z prawa kanonicznego, uzyskał z tegoż doktorat. W latach następnych pełnił obowiązki proboszcza w Korcu i Żytomierzu. Od 1916 r. biskup łucko-żytomierski i administrator diecezji kamienieckiej. W 1925 r. zrezygnował z rządów diecezją i przeniósł się do Rzymu, gdzie został doradcą Piusa XI do spraw wschodnich. J. Szelchus, *Dub Dubowski Ignacy*, [w:] EK, t. 4, Lublin 1983, szp. 268.

¹⁵⁸ Na terenie diecezji łucko-żytomierskiej istniało kilka wsi o tej nazwie. Być może mowa jest tu o wsi w powiecie kijowskim, nad rzeką Zdwizem. Znajdowały

Topory i w parafiach Korzec¹⁵⁹ i Uszomir¹⁶⁰ przebywało około 30 kapłanów Rusinów gr. kat. z Galicji. Pobierali z początku subsidia¹⁶¹ pieniężne *a famoso archiepiscopo schismatico Eulogio, qui tempore occupationis russicae sedem suam Leopoli constituit*¹⁶². Gdy tenże im później tych subsydiów¹⁶³ odmówił, zwrócili się z prośbą o pomoc pieniężną do biskupa polskiego Dubowskiego, który acz sam biedny, otoczył ich opieką i wspierał hojnie pieniędzmi. Tak samo najżyczliwszą opieką otoczyło ich tamtejsze duchowieństwo polskie. Mimo, że ich tak wielu było^a i mimo, że od czasu rewolucji propaganda religijna była dozwolona^a, nie nawrócili nikogo z prawosławia na unię z Kościołem katolickim. Kłamstwem prostym są wiadomości rozsiewane przez Ukraińców w wiedeńskiej^b „Reichspost” i innych dziennikach o licznych nawróceniach się Ukraińców tamtejszych na wiarę katolicką. ^cInformację otrzymaną^c od biskupa Dubowskiego stwierdzają również uczciwi Ukraińcy, zajmujący wybitne stanowiska i to tak ludzie świeccy jak kapłani, którzy wrócili z niewoli rosyjskiej do Lwowa (np. radca Dworu dr Matijów¹⁶⁴ i ks.

się w niej 2 kościoły i 19 cerkwi. *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 1, Warszawa 1880, s. 37.

¹⁵⁹ Korzec – miasto w powiecie Nowograd Wołyński, 30 km od miasta powiatowego.

¹⁶⁰ Uszomierz (Uszomir) – miasto nad rzeką Uszą, w powiecie żytomierskim, 80 km na pn-zach od Żytomierza. W mieście funkcjonowała cerkiew greckokatolicka i kościół katolicki. *Słownik geograficzny*, t. 12, Warszawa 1892, s. 855-856.

¹⁶¹ Z łac. subsidium – rezerwa, tu w znaczeniu: zasiłki. Pisownia zgodna z oryginałem.

¹⁶² Łac.: od owego znanego (osławionego) arcybiskupa schizmatyckiego (prawosławnego) Eulogiusza, który w czasie najazdu ruskiego ustanowił swoją stolicę we Lwowie.

¹⁶³ Pisownia zgodna z oryginałem.

^{a-a} Fragment zdania dopisany na marginesie ręką ks. I. Chwiruta w obu egzemplarzach.

^b Wyraz dopisał ks. I. Chwirut. W pierwotnej wersji słowo dopisał abp J. Bilczewski.

^{c-c} Poprzednia forma „informacje otrzymane” – zmieniona przez ks. abp. J. Bilczewskiego.

¹⁶⁴ Po powrocie z Kijowa hofrat Matijów rozmawiał 11 I 1918 r. z abp. J. Bilczewskim. Zapewnił arcybiskupa, że nawróceń z prawosławia na unię nie ma. AALK, *Dzienniczek*, s. 628.

Cegielski¹⁶⁵, proboszcz gr. kat. z Kamionki Strumiłowej¹⁶⁶, którego metropolita Szeptycki ustanowił w Kijowie swoim wikariuszem generalnym na Ukrainie¹⁶⁷). Wyznali oni, że rzeczywiście nawróceń z prawosławia na katolicyzm w obrządku gr. kat. prawie nie ma. Natomiast faktem jest, wiemy o tym z ust ks. biskupa Dubowskiego, że teraz w czasie wojny nawraca się bez wszelkiej agitacji na obrządek łaciński corocznie kilka tysięcy schizmatyków. Między innymi przyjął w Kijowie obrządek łaciński w ostatnich czasach książę Koczubej¹⁶⁸ z całą swoją rodziną. Sprawozdanie dokładniejsze gotów każdej chwili przedłożyć^d „Stolicy Świętej^d” wspomniany biskup Dubowski. Powód, dla którego prawosławni wolą przyjąć katolicyzm w obrządku łacińskim jest ten, że jak powiedział^e „minister rosyjski^e” minister rosyjski hr. Tołstoj¹⁶⁹, prawosławni uważają kościół greckokatolicki za „demie église”¹⁷⁰ i że sądzą, że będąc w obrządku łacińskim są już pewni, iż ich nikt do powrotu do prawosławia zmuszać nie będzie, gdyby ono stało się znowu religią państwową.

¹⁶⁵ Cegielski Michał, ur. 1848 r., święcenia kapłańskie w 1874 r. we Lwowie, od 1882 r. proboszcz i dziekan w Kamionce Strumiłowej, wicemarszałek Rady Powiatowej, delegat do Rady Szkolnej Okręgowej, odznaczony orderem Franciszka Józefa I. *Nieznana korespondencja arcybiskupów metropolitów lwowskich Józefa Bilczewskiego z Andrzejem Szeptyckim w czasie wojny polsko-ukraińskiej 1918-1919*. Opracowanie, wstęp, przypisy, indeksy oraz wybór aneksów i fotografii J. Wołczański, Lwów – Kraków 1997, s. 119.

¹⁶⁶ Kamionka Strumiłowa – miasto powiatowe oddalone 40 km na pn-wsch od Lwowa.

¹⁶⁷ Ks. Cegielski rozmawiał na temat nawróceń z namiestnikiem hr. Stanisławem Badenim w tajemnicy. Powiedział on Badeniemu, że nie ma prawie żadnych nawróceń z prawosławia na unię, a korespondencje umieszczane w „Reichspost” i w lwowskich dziennikach ukraińskich są kłamstwem politycznym. AALK, *Dzienniczek*, s. 632.

¹⁶⁸ Nie udało się ustalić bliższych danych biograficznych.

^{d-d} W pierwszej wersji widniały słowa „Ci, Ojciec św.” – poprawione ręką abp. J. Bilczewskiego.

^{e-e} Pierwotne słowo „Rosjanin” – zamienione przez abp. J. Bilczewskiego.

¹⁶⁹ Przypis autora czarnym atramentem: „1) Likowski, II. 189”. Tołstoj Dymitr (1823-1889), piastował w latach 1865-1880 urząd oberprokuratora synodu prawosławnego w Petersburgu. T. Śliwa, *Kościół greckokatolicki w Królestwie Polskim (1815-1875)*, [w:] *Historia Kościoła w Polsce*, t. 2, cz.1, red. B. Kumor, Z. Obertyński, Poznań – Warszawa 1979, s. 504.

¹⁷⁰ Franc.: pół kościół.

Wracamy jednak do stosunków w Galicji. Jak zaznaczyliśmy już, przyjęło przeszło 20 kapłanów unickich w czasie inwazji rosyjskiej prawosławie. Za duchowieństwem poszedł lud. Do końca kwietnia 1915 r. zorganizowali Rosjanie^{f'} wedle doniesienia dzienników rosyjskich^{f'} około 200 parafii prawosławnych w Galicji, a dalsze były w stadium powstawania¹⁷¹. Głównym motywem, którego używali kapłani unicy, by wstrzymać lud od przechodzenia na prawosławie, był strach przed możliwym powrotem wojsk austriackich. Zaznaczyć trzeba, że Rosjanie oprócz agitacji i urzędowego poparcia prawosławia nie używali żadnych ostrzejszych środków. Zapowiedzieli to urzędowo niedługo po wkroczeniu do Lwowa¹⁷² i dotąd niema wiadomości, by działali inaczej. Że wywieźli niektórych księży unickich, to nie dowodzi to jeszcze^{g''} prześladowania Unii, bo wywozili głównie^{h''} z motywów politycznych, tak jak zabrali również kilkudziesięciu kapłanów polskich (np. z archidiecezji lwowskiej obrz. łac. wywieźli 28)¹⁷³. Zresztą przejścia całych parafii ruskich na schizmę zdarzały się już w ostatnich latach przed wojną i wszyscy wiedzieli o tym, że całe powiaty podminowane były agitacją prawosławną. Pielgrzymki do prawosławnych miejsc odpustowych^{i''} w Rosji^{i''} np. do Poczajowa¹⁷⁴ i Kijowa¹⁷⁵ nie były rzadkością. Powiaty

^{f'-f'} Fragment dopisany przez abp. J. Bilczewskiego.

¹⁷¹ Czarnym atramentem przypis ręką autora: „2) Pełczyński 33 nn. podaje 200” [„podaje 200” dopisane ołówkiem”]. W tekście memoriału nad liczbą 200, ks. I. Chwirut dopisał ołówkiem 100.

¹⁷² Rosjanie wkroczyli do Lwowa 3 IX 1914 po uprzednim wycofaniu się z miasta bez walki wojsk austro-węgierskich. Okupacja miasta zakończyła się 22 VI 1915 r. Trwała 293 dni. B. Janusz, *293 dni rządów rosyjskich we Lwowie*, Lwów 1915, passim.

^{g''} Bezpośrednio po tym wyrazie, w pierwotnej wersji, abp J. Bilczewski dopisał zwrot: „samo przez się”.

^{h''} W pierwotnej wersji słowo: „głównie” zostało wykreślone przez abp. J. Bilczewskiego.

¹⁷³ Przypis autora czarnym atramentem: „1) cf. Elenchus Cleri... archidio[e]c[esis] Leop[oliensis] pro a[nno] D[omini] 1917, str. 71 n.”.

^{i''-i''} Słowa dodane przez abp. J. Bilczewskiego w pierwotnej wersji.

¹⁷⁴ Poczajów – zespół klasztorny na Wołyniu ufundowany dla bazylianów w XVIII w. przez Mikołaja Potockiego, znane sanktuarium maryjne. Za poparcie udzielone powstaniu 1830 r. carat wypędził zakonników unickich, oddając klasztor prawosławnym.

galicyjskie: sokalski, brodzki, złoczowski, tarnopolski, skałacki, żółkiewski (częściowo), kosowski, śniatyński, dalej w zachodniej Galicji sanocki, krośnieński, jasielski, gorlicki, grybowski i nowosądecki już przed wybuchem wojny były przygotowane dla prawosławia, mimo że parafie grecko katolickie były gęste, więc parafianie powinni byli być religijnie dobrze uświadomieni (według stanu z początkiem 1912 r. było w Galicji 1869 parafii grecko katolickich z 2 230 kapłanami czynnymi; jeden duszpasterz wypadał na 1 596 osób, a u Polaków na 2 287 osób)¹⁷⁶.

Stan Unii w Galicji

Powodów braku uświadomienia religijnego u Unitów należy szukać głębiej.^j Uchwycił je częściowo dzisiejszy gr. kat. biskup stanisławowski Chomyszyn¹⁷⁷ w sławnym swoim liście pasterskim z

¹⁷⁵ W Kijowie miejscem pielgrzymkowym była Ławra Peczerska – zespół kilkudziesięciu budowli o przeznaczeniu kultowym, mieszkalnym, kulturowym i gospodarczym; założona w Kijowie w XI w. przez księcia Jarosława Mądrego na wyniosłym wzgórzu nad Dnieprem. W olbrzymim podziemiu korytarze, a w nich liczne kaplice i grobowce mnichów w pieczarach (stąd nazwa). Odegrała ważną rolę w rozwoju kultury, przyczyniając się do odrodzenia Cerkwi prawosławnej pod względem duchowym; była ośrodkiem latopisarstwa; w XVII w. powstały tu drukarnia (1606), szkoła (1631) i pracownie artystów; uległa wpływom kultury łac. za pośrednictwem Rzeczypospolitej. Po 1945 zamieniona na muzeum. Do Ławry Peczerskiej ponownie w 1990 r. wrócili mnisi. Wśród licznych budowli najważniejszy był sobór Uspieński (1073–78, przebudowany w poł. XVIII w.), zburzony 1941–43; zniszczony został nagrobek dobrodzieja Ławry – ks. Konstantego Ostrońskiego. Zachowana wysoka dzwonnica wielka (poł. XVIII w.) i cerkiew nad bramą (XVII–XVIII w.). Informacje własne autora.

¹⁷⁶ Czarnym atramentem przypis ręką autora: „2) Podręcznik statystyki Galicji 1913, t. IX. cz. I. str. 63”.

^j Na marginesie częściowo czytelna nota abp. J. Bilczewskiego: „dać też [...] po rusku”.

¹⁷⁷ Chomyszyn Grzegorz (1868–1945), święcenia kapłańskie w obrządku greckokatolickim w 1893 r., dr teologii, 1893–1894 i 1899–1900 wikariusz przy katedrze unickiej w Stanisławowie, 1900–1902 proboszcz i katecheta w Kołomyi, 1902–1904 rektor Seminarium Duchownego we Lwowie, 6 V 1904 r. prekonizowany biskupem stanisławowskim, konsekrowany 19 VI t. r. Był zwolennikiem współpracy Cerkwi unickiej z Kościołem łacińskim w Małopolsce Wschodniej oraz rzecznikiem lojalności Ukraińców względem Polski. Dbał o podniesienie poziomu duszpasterstwa oraz pogłębienie religijności duchowieństwa i diecezjan. Jako pierwszy z unickich biskupów galicyjskich wprowadził w 1921 r. obowiązkowy celibat duchowieństwa diecezji stanisławowskiej. Aresztowany 11 IV 1945 r.

1916 r. o posłannictwie ukraińskiego narodu w katolickiej Cerkwi¹⁷⁸. Powiada on (str. 29): Rozprawialiśmy przed wojną obszernie i w słowie i w piśmie ciągle tylko o obrządku. Świadczyło to o tym, że nie tylko nasza sprawa obrządkowa, ale że również wiara źle stoi. Zwrócenia naszej uwagi głównie na obrządek a nie na wiarę, obrządku nie podniosło, a uśpiło nasze uczucie religijne. To może, powiada on dalej, jedna z najgłówniejszych przyczyn, żeśmy dotąd znosili w naszej służbie Bożej i obrządku tyle rzeczy, które nie dadzą się pogodzić z naszą wiarą katolicką”. To ujęcie źródła złego jest bardzo trafne, bo rzeczywiście unicy galicyjscy wyteżyli wszystkie siły w tym kierunku, by jak najwięcej odróżnić się od Kościoła łacińskiego^k. Reformy liturgiczne, odcinające kościół greckokatolicki od prawosławia, przeprowadzone na synodzie w Zamościu w r. 1720 i zatwierdzone przez papieży, które tak doskonale wychowały Unitów chełmskich pod względem religijnym, zmienili Unicy galicyjscy w II połowie XIX w.^l. Jeśli w ostatnich latach wprowadzali nabożeństwa, będące w użyciu w kościołach łacińskich, to robili to często^l ze względów narodowych^m i politycznych^m np. nabożeństwo majowe zaczynało nawet gdzieś według kalendarza gregoriańskiego, by przypadkiem lud, który to nabożeństwo odprawiane w kościołach polskich możliwie najsolenniej bardzo lubi, nie poszedł do kościoła łacińskiego. Wⁿ kazaniach doⁿ ludu chodziło często o zaakcentowanie różnic z kościołem łacińskim a nie o po-

przez władze sowieckie i skazany na 10 lat łagrów, zmarł w kijowskim więzieniu 25 XII 1945 r. Beatyfikowany przez Jana Pawła II we Lwowie 26 VI 2001 r. *Nieznana korespondencja*, s. 35–36; J. Wołczański, *Listy biskupa Grzegorza Chomyszyna do arcybiskupa Józefa Bilczewskiego z lat 1904-1922*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 2003, t. 36, z. 1, s. 235-251.

¹⁷⁸ Przypis czarnym atramentem ręką autora: „Stanisławów 1916. Oryginał załącza się.”.

^k Bezpośrednio po tym wyrazie użyto wyrażenia: „który na tych terenach jest równocześnie kościołem polskim” – skreślone przez autora.

^l Pierwotnie widniało tu wyrażenie: „już przed rokiem 1860”. Abp Bilczewski zmienił w pierwszej wersji dokumentu w sekwencji jedynie datę na: „1870”.

^l Poprzednie słowo: „tylko” zostało skreślone przez abp. J. Bilczewskiego.

^{m-m} Dodatek ręką abp. J. Bilczewskiego w pierwszej wersji, do którego zastosował się też ks. I. Chwirut.

ⁿ⁻ⁿ Pierwotny wyraz: „uświadamianiu” wykreślił abp. J. Bilczewski. Za tą zmianą poszedł również w niniejszej wersji autor.

uczenie religijne. To świadome oczyszczanie^o obrządku greckokatolickiego z reform zaprowadzonych przez synod zamojski i późniejszy konserwatyzm obrządkowy spowodowały^p, że różnice między prawosławiem a Unią mało się zatarły. Dość wspomnieć, że księgi liturgiczne podobnie jak prawosławne mówią tylko o 7 soborach powszechnych, używają wyrażenia „car”, które to wyrażenie u nas oznacza cara rosyjskiego; modlą się na wzór prawosławnych bardzo często za władzę świecką, bo tak przepisują niezmiennione dawne księgi liturgiczne, za papieża natomiast modlą się rzadko, bo to wprowadzono dopiero później; słowo „prawosławny” jest używane stale zamiast prawowierny, co oswaja lud z prawosławiem, wiedzie go do niego. Urządzenia w cerkwiach unickich prawie nie różnią się od urzędzeń w cerkwiach prawosławnych. Unicy zatrzymali kalendarz juliański, który jest jedną z oznak cerkwi schizmatycznej sąsiedniej. Kult eucharystii jest nieznaczny a natomiast kult obrazów podobnie jak u prawosławnych ogromnie wybujał. Cześć dla męczennika Unii św. Jozafata prawie nie istnieje. Wszystko to podnosi ks. biskup Chomyszyn w swoim wyżej wspomnianym orędziu pasterskim (str. 7 – 25).

Wstręt przed innowacjami z obawy polonizacji i latynizacji sprawił, że cerkiew jest w większej części martwa i że nie potrafiła swego ludu przywiązać do Rzymu tak, jak to przez swoje reformy zrobiła w Chełmszczyźnie. Lud nie widzi różnicy między prawosławiem a Unią, a utwierdziło go w tym także to, że popi schizmatyccy w czasie inwazji ros[yjskiej] w Galicji w r. 1914–1915 odprawiali swoje nabożeństwa w cerkwiach często w obecności księży unickich i na odwrót księża unicy uczestniczyli w nabożeństwach prawosławnych. Zdarzało się podczas inwazji, że pop rosyjski spowiadał a unicki ksiądz tych ludzi komunikował i odwrotnie. W czasie przyjazdu cara do Lwowa¹⁷⁹, odprawiono z tej okazji nabożeństwo prawosławne, w którym wzięli udział także niektórzy^r księża unicy, co wywołało wprost sensację w Rosji i dyskusję prawną w prasie, którą zakończono wnioskiem, że widocznie Unicy

^o Bezpośrednio po tym wyrazie widniał zwrot: „przed r. 1860” – skreślone ręką ks. I. Chwiruta. W pierwotnej wersji zwrot pozostawiono.

^p Pierwotna forma brzmiała „spowodował” – zmieniona przez autora.

¹⁷⁹ Car Mikołaj II odwiedził Lwów 22 IV 1915 r. B. Janusz, *dz. cyt.*, s. 246-250.

^r Wyraz dopisany przez autora. W pierwszej wersji adnotacji brak.

uznają „kanoniczeskoje głagolstwo”¹⁸⁰ archiepiskopa prawosławnego, jeżeli razem z nim celebrują i że przez to Unia złąła się z prawosławiem. W ogóle Rosjanie, zaglądając do cerkwi unickiej, nie znachodzili¹⁸¹ tam żadnych różnic od swojej prawosławnej, co ze zdziwieniem akcentowano w korespondencjach w prasie rosyjskiej z Galicji i wyrażano radość, że cerkiew pozostała prawosławną.¹⁸²

Te niedomagania Kościoła unickiego w Galicji mogą nie tylko jemu samemu lecz także Kościołowi łacińskiemu przynieść szkody. Mamy u nas wiele małżeństw mieszanych. Według naszych praw idą w małżeństwach mieszanych chłopcy za wyznaniem ojca a dziewczęta za wyznaniem matki. Rosjanie uważają jednak wszystkie dzieci pochodzące z małżeństw mieszanych, których jedna strona jest prawosławną, za prawosławne. W Galicji wschodniej mamy wielką liczbę małżeństw mieszanych między łacinnikami a unitami. Kiedy w czasie inwazji rosyjskiej wielu unitów przeszło na prawosławie, kazały władze wszystkie z małżeństw mieszanych rosyjskie wpisywać dzieci do metryk prawosławnych, choć były one już chrzczone w obrządku łacińskim. Dla przykładu przytaczamy jeden fakt. Gubernator rosyjski Mielnikow¹⁸³ zażądał w piśmie z d[nia] 13. maja 1915, by konsystorz metropolitalny łaciński nakazał OO. Dominikanom w Podkamieniu¹⁸⁴, by wykreślili z ksiąg metrykał-

¹⁸⁰ Sens tego zwrotu jest niejasny.

¹⁸¹ Zgodne z oryginałem.

¹⁸² Przypis czarnym atramentem ręką autora: „cf. Pełczyński, 9 nn.”. Bezpośrednio po tym słowie następowały dalsze zdania akapitu: „Powyżej przytoczone fakta dziwiły i bolały nas bardzo. Dziwiło nas również później to, że po powrocie władz austriackich kapłani unicy nie żądali nawet w wielu miejscach wyznania wiary od tych, którzy przeszli na prawosławie, ale sprawowali funkcje kapłańskie i obsługiwali lud tak, jakby nic było nie zaszło.” – skreślone czerwoną kredką przez abp. J. Bilczewskiego.

¹⁸³ Mielnikow w okresie rosyjskiej okupacji Lwowa i Małopolski Wschodniej piastował urząd gubernatora lwowskiego. B. Janusz, *dz. cyt.*, s. 147.

¹⁸⁴ Podkamień należał do powiatu Brody w woj. tarnopolskim, a pod względem organizacji kościelnej do dekanatu Brody w archidiecezji lwowskiej. Dominikanie osiedli na stałe na pocz. XVII w. na zaproszenie właściciela tego miejsca Baltazara Cetnera. Położony na wzgórzu klasztor z czasem został coraz bardziej rozbudowany. Otoczony warownymi murami należał w XVIII w. do największych w Prowincji Ruskiej Zakonu. Klasztor był sławnym sanktuarium gdzie znajdował się koronowany w 1727 r. cudowny obraz Matki Bożej. J. Burda, *Wydarzenia w*

nych swojej parafii chrzczonego d[nia] 21. lutego 1915 Piotra, syna Mikołaja Trznadla łacinnika, Polaka i Tekli grecko-katoliczki, Rusinki¹⁸⁵, a to dlatego, że przeszła ona razem z innymi na prawosławie. Ojciec dziecka był na wojnie¹⁸⁶.

Czy wobec takiego stanu cerkwi możemy, my biskupi polscy, zgodzić się, by nasz lud polski w Chełmszczyźnie, który po tylu mękach wszedł wreszcie do Kościoła łacińskiego, miał wbrew jego woli wejść do cerkwi unickiej a przez nią był narażony znowu na prawosławie?

Reformy socjalne w Republice ukr[aińskiej]

Nowo powstała Republika ukraińska zbudowana została^s na zasadach skrajnie socjalistycznych. Akt oznajmujący światu powstanie nowego państwa był^t zarazem aktem gwałtu, bo konfiskował^u bez wynagrodzenia tę własność ziemską, której właściciel swoimi nie obrabia rękami, czyniąc ją własnością całego ludu pracującego¹⁸⁷. Ta bezprawna socjalizacja ziemi, będącej w ręku średnich i większych właścicieli, klasztorów i kościołów, godziła^w w podstawy porządku i dobrobytu społecznego, a także w postawy naszego narodowego stanu posiadania na terytorium republiki ukraińskiej (Polacy posiadają tam przeszło 62 000 km² ziemi czyli około 37,6% powierzchni, która prawie w całości podlega wywłaszczeniu).¹⁸⁸

klasztory dominikanów w Podkamieniu w latach 1943-1944, [w:] Nasza Przeszłość, t. 93, Kraków 2000, s. 289-290.

¹⁸⁵ Nie udało się ustalić bliższych danych biograficznych tej rodziny.

¹⁸⁶ Akapit zamieszczony na dołączonej do pisma czystej karcie formatu zeszytowego. Na końcu akapitu przypis ręką autora czarnym atramentem: „1) cf. Akta Konsystorza lw[owskiego] łac[ińskiego] 567/1915”.

^s Poprzednio widniało „jest” – zamienione na obecne przez abp. J. Bilczewskiego i zaakceptowane przez autora.

^t W pierwotnej wersji „jest” – poprawione przez abp. J. Bilczewskiego.

^u Pierwotnie „konfiskuje” – forma zmieniona przez abp. J. Bilczewskiego. Formę poprawił także ks. I. Chwirut.

¹⁸⁷ Przypis autora czarnym atramentem: „2) Dosłownie w Czasie. 1917, nr 582.

^w Pierwotna wersja „godzi” – zmieniona przez abp. J. Bilczewskiego i nanieśiona przez ks. I. Chwiruta.

¹⁸⁸ Przypis autora czarnym atramentem: „1) Rok Polski, 1917, nr 4, str. 66”. W pierwszym egzemplarzu abp J. Bilczewski wykreślił ołówkiem część zdania zaczynającą się od słów: „a także w postawy...”. Do zmiany, jak widać, nie zastosował się autor.

O poglądach religijnych nowego rządu ukraińskiego świadczył^x projekt ustaw o ślubach i chrztach. Projekt wprowadził^y obowiązkowe śluby cywilne. Śluby kościelne mają być dawane jedynie po dokonaniu aktu cywilnego. Rozwody są dozwolone za obopólną zgodą stron, a wtedy orzeczenie wydają urzędy stanu cywilnego, na żądanie zaś jednej ze stron sąd okręgowy. Żona na własne żądanie może nosić po ślubie swoje panieńskie nazwisko. Po między dziećmi ślubnymi a nieślubnymi niema żadnej różnicy. Obřadki religijne przy chrztach i pogrzebach są fakultatywne¹⁸⁹.

Jak taki ślub wygląda w rzeczywistości, mamy już przykłady. Oto jeden z nich¹⁹⁰:

„Działo się w Kamieniecko-Podolskim Miejskim Zarządzie zgodnie z rozporządzeniem władzy Rady, 25 stycznia 1918 r. na ogólnym zebraniu Rady robotników i żołnierzy o godzinie 8 wieczorem.

My, niżej podpisani, obywatel 207 Nowobajazetskiego pułku piechoty, Sergiusz Konstantynowicz Murga¹⁹¹ i obywatelka wsi Muksza Kitajgorodzka¹⁹² Maria Wojciechówna Nowicka¹⁹³ składamy uroczystą przysięgę Radzie Komisarzy ludowych, iż zawieramy prawdziwy cywilny ślub, nie dla interesu, nie dla brudnych egoistycznych dążeń, ale dla zadośćuczynienia porywom wyższym duchowych uczuć i ideałów świętej miłości.

Przysięgamy, że wstępując w nowe drogi socjalizmu, święcie i ściśle przestrzegać będziemy zasady koleżanskich¹⁹⁴ stosunków i jeśli życie zażąda od nas ofiary dla dobra rewolucji, to bez szemrania złożymy na ołtarzu wolności naszą młodość. Równocześnie jeśli

^x Poprzednia forma „świadczy” – zmieniona ręką abp. J. Bilczewskiego i poprawiona również przez autora.

^y Pierwotnie widniało tu słowo: „wprowadza” – zmienione przez abp. J. Bilczewskiego.

¹⁸⁹ Przypis autora czarnym atramentem: „2) Kurier Lw[owski] 1918, nr 174, str.3”.

¹⁹⁰ Przypis autora czarnym atramentem: „3) Głos Narodu, 1918, nr 97”.

¹⁹¹ Postać bliżej niezidentyfikowana.

¹⁹² Wieś w pd-wsch. części powiatu kamienieckiego, oddalona o 10 km od Kamieńca Podolskiego, przy ujściu rzeki Mukszy do Dniestru, należąca do parafii Kitajgród.

¹⁹³ Postać bliżej niezidentyfikowana.

¹⁹⁴ Zgodne z oryginałem.

życie stanie się dla nas brzemieniem, jeśli nie będziemy mieli wspólnych poglądów, albo jeśli polityczne przekonania będą burzyć nasze szczęście rodzinne, to bez żadnych kontrybucji i pretensji winniśmy się rozejść, pozostając przyjaciółmi i dobrymi znajomymi, co stwierdzamy własnymi podpisami”.

Stanowisko Unitów galicyjskich wobec tych reform

W sferach ukraińskich w Galicji tak duchownych jak świeckich nie słyhać dotąd słowa protestu przeciw takiej dezorganizacji życia społecznego ^{z"}na Ukrainie^{-z"}. Owszem wywłaszczenie ziemi znalazło u nich poklask. *Narodnyj*¹⁹⁵ zjazd ukraińskich działaczy, który odbył się w ostatnich dniach grudnia 1917 r. i w którym wzięło udział około 150 członków organizacji powiatowych, 13 posłów parlamentarnych i 7 posłów sejmowych, wyraźnie opowiedział się za przymusowym wykupem większej własności ziemskiej i oddaniem jej chłopom¹⁹⁶. Ukraiński Związek Wyzwolenia Chełmszczyzny, którego siedzibą jest Galicja i z galicyjskich składa się Ukraińców w odezwie swej do ludności chełmskiej wydanej po pokoju brzeskim, mówi¹⁹⁷: „Pójdziecie za nami... Nie będzie u nas ziemi ni pańskiej ni chłopskiej. Ziemia będzie wszystka gminna, rządowa a po sprawiedliwości trzymać będą wszyscy raz lepsze raz gorsze, a nasza ukraińska Rada w Kijowie równo naznaczać będzie...^{z"} Nie będzie płatnych ślubów u księdzów¹⁹⁸, a kto zechce u naszego wójta ukraińskiego, za darmo dostanie. Skończy się panowanie kościołów polskich i księdzów¹⁹⁹ polskich^{z"}”. Oto autentyczna interpretacja ustaw republiki ukraińskiej.

^{z"} - ^{-z"} W pierwszej wersji widniały tu słowa: „u swoich rodaków” – poprawione przez abp. J. Bilczewskiego i naniesione tu przez autora.

¹⁹⁵ Z ukr. – narodowy.

¹⁹⁶ Przypis autora czarnym atramentem: „1) Czas, 1917, nr 599; Kurier Lw[owski] 1918, nr 8”.

¹⁹⁷ Przypis autora czarnym atramentem: „ 2) Czas 1918, nr 161”.

^{z"} Z lewej strony na marginesie, w pierwotnej wersji, czarnym atramentem nota ręką ks. I. Chwiruta: „Diło z 17/4 [1]918 nr 87 podało »Zajawę« zgromadzonego duchow[ieństwa] gr[ecko] kat[olickiego] na zebraniu Tow[arzystwa] Apost[olskiego] św. Pawła w sprawie chełmskiej”.

¹⁹⁸ Zgodne z oryginałem.

¹⁹⁹ Zgodne z oryginałem.

Wnioski końcowe

Manifest hetmana Ukrainy Skoropackiego²⁰⁰, który za zgodą mocarstw centralnych objął w pierwszych dniach maja 1918 r. władzę nad Republiką ukraińską, ustanowił religię prawosławną jako religię państwową²⁰¹. Wiemy wszyscy, jak nietolerancyjnym jest prawosławie jako religia państwowa i jak stara się ono wykluczyć i zniszczyć wszelkie żywioły obce. Prawosławie toczyło przez 200 prawie lat walkę z Unią i zniszczyło ją i możemy słusznie obawiać się, że z chwilą, kiedy stosunki na Ukrainie się uregulują i rząd oparty na chłopskich masach prawosławnych się ustali, rozwinię znowu dążność, by zniszczyć religię katolicką, która nie zechce być gotowym we wszystkim narzędziem państwa. Przed nowymi prześladowaniami i narażeniem na sprawosławienie²⁰² my biskupi polscy bronić nadal^a chcemy ludność chełmską i uważamy to za nasz najświętszy obowiązek.

Sprawozdanie nasze przedkładamy Ci, Ojczyźnie św., może trochę nawet za późno. Wstrzymywaliśmy się, bo uważaliśmy za rzecz najboleśniejszą dla naszego serca odsłaniać braki, winy drugich. Dziś milczeć nie możemy dłużej, bo słyszymy, że Ukraińcy, duchowni i świeccy, występują w różnych miejscach ze skargami, że

^z Słowo dopisane ręką przez abp. J. Bilczewskiego w pierwotnej wersji i przeniesione przez autora do drugiego egzemplarza.

²⁰⁰ Właśc. Skoropadski Pawło (1873-1945), generał rosyjski, Ukrainiec, do rewolucji lutowej w wojskowej służbie Mikołaja II, w czasie I wojny światowej dowódca dywizji kawalerii. W 1917 objął dowodzenie I Korpusu Ukraińskiego, a w październiku na tzw. Wolnym zjeździe kozactwa wybrany dowódcą wojskowym Centralnej Rady Ukrainy. Popierany przez wojska niemieckie. Na zjeździe chliborobów w IV 1918 r. wybrany na hetmana Ukrainy. Ogłosił się naczelnikiem państwa ukraińskiego i wydał dokument federacyjny zapowiadający odrodzenie się Rosji. W XII 1918 po upadku okupacji niemieckiej i dojściu do władzy S. Petlury wyemigrował do Niemiec. O. Ohloblyn, A. Zhukovsky, *Skoropadsky Pavlo* [w:] *Encyclopedia of Ukraine*, vol. 4, ed. Danylo, Husar, Struk, Toronto-Buffalo-London 1984, p. 731-732.

²⁰¹ Przypis autora czarnym atramentem: „3) Kurier Lw[owski] 1918, nr 208”.

²⁰² Zgodne z oryginałem.

^a Wyraz dopisany przez abp. J. Bilczewskiego w pierwszym egzemplarzu i uwzględniony w drugim przez autora.

Polacy utrudniają nawrócenie się prawosławnych na Unię²⁰³ a w szczególności, że Polacy przeszkadzając przepisaniu na Unię ludności chełmskiej, która po r. 1905 przeszła ze schizmy na obrządek łaciński, uniemożliwiają propagandę katolicką na Ukrainie, którą by z Chełmszczyzny łatwo było rozwinąć. To oskarżenie przeciw nam głoszą oni wszędzie i wielu katolików w Austrii i Niemczech przyjmuje je za prawdę, nie znając stosunków w Chełmszczyźnie. Przeciw zarzutowi temu bronić się musimy, a to dlatego:

1. Ludności chełmskiej do przejścia na obrządek łaciński nikt nie zmuszał. Odbyło się ono żywiołowo w r. 1905 i 1906 mimo przeciwdziałania rządu rosyjskiego.

2. Ludność ta uważałaby za największą krzywdę przepisanie jej na unię, wie bowiem z doświadczenia, że unia grozi zawsze powrotem prawosławia.

3. Przede wszystkim nie chce unii z Galicji, bo pamięta, jak w latach 1874 i 1875 unicy księży galicyjscy pomagali rządowi rosyjskiemu w propagandzie prawosławia.

4. Unia w Galicji nie daje dostatecznej gwarancji, że ludzi tych w kościele trzyma, bo okazało się w czasie inwazji rosyjskiej w Galicji, jak lud ruski unicki z powodu braku uświadomienia religij-

²⁰³ Przypis autora czarnym atramentem: „Por. Reichspost z 9 maja 1918, w rubryce „Kirchliches”, „Kirchliche schwierigkeiten im Cholmlande”. Znajduje się tam wiadomość, że arcyb[iskup] Szeptycki przedłożył skargę w Wiedniu, Monachium i Rzymie”. W pierwotnym egzemplarzu przypis ten, autorstwa J. Bilczewskiego, brzmiał: „Reichspost z 9 maja [1]918 przynosi pod rubryką [uprzednio „nagłówkiem” – skreślone] „Kirchliches”, z tytułem: „Kirchliche Schwierigkeiten im Cholmlande” wiadomość, że arcyb[iskup] Szeptycki przedłożył skargę u władz świeckich w Wiedniu, u nunc[jusza] w Monachium i Stolicy św.”. Od tego też miejsca zmieniono zakończenie memoriału, które brzmiało: „...Polscy biskupi przeciwnie modlimy się, aby jak najwięcej prawosławnych przeszło na łono Kościoła katolickiego, zostawiając każdemu swobodę, czy chce przyjąć obrządek łaciński czy greckokatolicki. Przed jednym bronić się jednak musimy a mianowicie, by ruscy kapłani galicyjscy nie uprawiali na Ukrainie czy na Chełmszczyźnie agitacji dla oderwania od obrządku łacińskiego Polaków, którzy zawsze do obrządku łacińskiego należeli, ani tych dawnych unitów, którzy zdradzeni przez katolickie duchowieństwo ruskie i prześladowani przez dawny rząd rosyjski dobrowolnie przeszli na obrządek łaciński, aby raz na zawsze odciąć się od schizmy. Historia z całą oczywistością stwierdziła i stwierdza wciąż, że Kościół łaciński jest osłoną i podporą dla Kościoła greckiego a nie odwrotnie Kościół grecki podporą Kościoła łacińskiego.” – wykreślone czerwoną kredką w obu egzemplarzach.

nego, idąc za wzorem swoich pasterzy, łatwo ulegał wpływowi prawosławia.

5. Nie chcemy tego ludu wydać także na łup anarchii i prawosławia panujących dziś wszechwładnie na Ukrainie.

6. Lud chełmski oświadczył się prawie bez wyjątku za narodowością polską i chce przy Polsce pozostać. Tę jego wolę chcemy uszanować, bo jest ona jego naturalnym prawem.

Wszystkie punkty powyższe omówiliśmy obszernie w memoriale, tu je powtórzyliśmy, by czynione nam zarzuty obalić. Bronić się będziemy zawsze przed tym, by kapłani ruscy unicy z Galicji nie prowadzili agitacji na Ukrainie czy w Chełmszczyźnie dla odrywania od łacińskiego obrządku tych, którzy albo od wieków w nim żyją, albo dobrowolnie go przyjęli. Jesteśmy przeświadczeni, że ich zbawienie wieczne w stosunkach, w jakich żyją, najlepiej w tym obrządku jest zabezpieczone.

Przypadamy do stóp twych Ojczyźnie, odnawiamy wyznanie najgorętszego przywiązania do Stolicy św. i najgłębszej czci i posłuszeństwa synowskiego dla Twojej osoby. Prosimy na kolanach, całując stopy Twoje o błogosławieństwo dla nas i dla ludu naszej pieczy zwierzonego²⁰⁴.

We Lwowie, d. 30. maja 1918 [r.].

²⁰⁴ Zgodne z oryginałem.

Załącznik 2



2. I. Chwirut: „Polska w r. 1772 i obecny podział po pokoju w Brześciu Litewskim”.

Załącznik 3

Metropolit Graf A[ndriej] Szeptyckyj an das Hohe K[aiserliche] u[nd] K[önigliche] Armee – Oberkommando! In Standort Feldpost.

Wiederholt kommen zu mir Meldungen, Sammelschreiben und Deputationen mit der Bitte, dass ich an Kompetenter Stelle Vorstellungen mache, damit der widerrechtlichen Verfolgung des ukrainischen Volkes im Cholmerlande, insbesondere auf dem Kirchlichen Gebiete im Namen der Gerechtigkeit und Humanität Einhalt getan werde.

1. Das arme verlassene Volk des Cholmerlandes bittet und fleht in einem fort um unsere griechisch-katholischen Priester aus Galizien, doch ist ihnen bisher trotz der erhabenen Losungen des Befreiungskrieges der Eintritt in das Cholmerland verwehrt.

2. Die leerstehenden griechisch-orientalischen Kirchen die vor 50 Jahren griechisch katholisch waren, werden in der letzten zeit gegen den Willen der Bekenner des griechischen Ritus von den Polen in Besitz genommen und in römisch Kath[olischen] Kirchen versoandelt. Die dem griechischen Ritus eigentümlichen Kultuseinrichtungen und Bolider²⁰⁵ werden in einer ungeziemenden Weise aus den Kirchen hinausgeworfen, was ein grosses Ärgernis und Erbittung bei der Bevölkerung hervorruft. Ähnliches ist geschethen in Szczebrzeszyn, Radecznica, Kosobudy und Lipsk (Kreis Zamość).

3....

4....

5....

Der Gefestigte erlaubt sich das Hohe k[aiserliche] u[nd] k[önigliche] A[rmee] O[berkommando] Kamp diese Misstände aufmerksam zu machen und bittet das Notwendige veranlassen zu wollen, dass dieses himmelschreiende Unrecht beseitigt werde.

Lemberg am 18 Juli 1918

A[ndriej] Graf Szeptyckyj Erzbischof²⁰⁶

²⁰⁵ Wyraz odczytany jako prawdopodobny.

²⁰⁶ Niem.: Metropolita hrabia Andrzej Szeptycki do dostojnego Cesarza i Króla Naczelnego Dowódcy Wojska. Posterunek poczty polowej.

Wielokrotnie dochodzą do mnie raporty, grupowe pisma i delegacje z prośbą, abym przedstawił kompetentnym osobom na stanowisku, by położyły kres bezprawnemu prześladowaniu ukraińskiego narodu Ziemi Chełmskiej, a szczególnie jeśli chodzi o duchownych w imię sprawiedliwości i miłości bliźniego.

1. Biedny i opuszczony lud Ziemi Chełmskiej prosi i nieustannie błaga o naszego, grecko-katolickiego kapłana z Galicji. Jednakże pociechą dla nich do tej pory są doniosłe frazesy o walce wyzwoleniczej, wstęp do Ziemi Chełmskiej jest zabroniony.

29/8 był prow[incjał] O. Haduch²⁰⁷. Opowiadał, że w Kosobudach było 80 prawosławnych, z tych 40 się nawróciło na obrz[ądek] łac[iński]. Komenda w Lublinie otrzymawszy zażal[enie] Szeptyckiego do sprawozd[ania] wysłała Komisję do Kosobud, która stwierdziła, że tylko dwóch chłopów tj. Jan Sowa i Krupa wnieśli prośbę do X. Szeptyckiego²⁰⁸. Spytany Sowa, skąd im to przyszło, kiedy cała prawie wieś jest katolicka w obrz[ądku] łac[ińskim] odpowiedzieli, że im tak we Lwowie doradzono. Komisja stwierdziła też, że prawosławne świętości usunięto z cerkwi z zupełnym szacunkiem i złożono w miejscach przyzwoitych, że klucz od cerkwi oddała Katolikom cała gmina. Wojskowa administracja chełmszczyzny stwierdziwszy ten stan rzeczy wysłała do ACK²⁰⁹ energiczne dementi.

W drugim ustępie: „Bekenner des gr[iechischen] Ritus²¹⁰“ X. Szeptycki bierze w obronę prawosławnych przeciw kapłanom katolickim, bo ci: „Bekenner²¹¹“ to tylko prawosławni. Agitację spowodowali emisariusze ukraiń[scy], ruscy kapelani wojskowi.

2. Pusto stojące grecko-wschodnie kościoły, które przed 50-ciu laty były grecko-katolickie, zostały w ostatnim czasie wbrew woli wyznawców obrządku greckiego wzięte w posiadanie przez Polaków i przekształcone w rzymsko-katolickie kościoły. Należące do obrządku greckiego specyficzne przedmioty kultu i ikony zostały z kościołów w nieprzyzwoity sposób wyrzucone, co wzbudziło wśród ludności dużą przykrość. Podobne rzeczy działy się w Szczebrzeszynie, Radecznicy, Kosobudach i Lipsku (powiat Zamość).

Ja niżej podpisany pozwalam sobie zwrócić uwagę dostojnego Cesarza i Króla Naczelnego Dowódcy armii na ten zły stan rzeczy i proszę o zarządzenie koniecznych czynności, aby tą wołającą o pomstę do nieba niesprawiedliwość zlikwidować (usunąć).

Lwów 18 lipiec 1918

Andrzej hrabia Szeptycki arcybiskup

²⁰⁷ Haduch Henryk (1870-1925), jezuita, studiował filozofię w Tarnopolu 1891-1894, teologię w Krakowie 1894-1898 oraz patrystykę na UJ 1905-1906. Prof. retoryki w Starej Wsi 1898-1900, 1902-1905 i 1906-1907, religii w gimnazjum chyrowskim 1907-1908, rektor w Tarnopolu 1908-1911, redaktor miesięcznika „Sodalis Marianus” 1911-1916, superior rezydencji św. Barbary w Krakowie 1912-1915, prowincjał 1916-1919, superior we Lwowie 1919-1921, prof. retoryki i homiletyki w Nowym Sączu 1923-1925. Krzewiciel ruchu sodalicyjnego w Polsce, opublikował ponad 80 rozpraw, głównie na tematy sodalicyjne. Podczas I wojny światowej założył „Rodzinę Sierocą”, która opiekowała się dziećmi pozostałymi po ofiarach wojny. Zmarł w Nowym Sączu. *Haduch Henryk*, [w:] *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564 - 1995*, red. L. Grzebień, Kraków 1996, s. 205.

²⁰⁸ Treść wymienionego protokołu podaje załącznik nr 4 do omawianego memoriału.

²⁰⁹ Skrót nie zdołano rozwinąć.

²¹⁰ Niem.: wierny obrządku greckiego.

²¹¹ Niem.: wierny.

Załącznik 4

Chełmszczyzna^a

Wierne sprawozdanie męża zaufania obecnego przy pisaniu protokołu Komisji rządowej wysłanej z polecenia c i k Komendy pow[iatowej] w Zamościu²¹² – celem zbadania urzędowego czy nie ma jakiej podstawy do zarzutów, jakie podniósł do Naczelnej Komendy Metrop[olita] hr. Szeptyckij^b w swoim doniesieniu.

1. O Szczebrzeszynie²¹³:

a) Komisja protokolarnie po zbadaniu ścisłym i gruntownym stwierdziła, że Kościoła przed 50 laty unickiego, nikt tu nie odbierał, ale natomiast odebrano Kościół rzymskokatolicki pofranciszkański, który władze rosyjskie r. 1883 zamknęły i na cele prawosławne obróciły aż do samej wojny²¹⁴.

b) Komisja zawiadawszy świadków, przedstawicieli wyznania prawosławnego, takie oświadczenie uroczyste od nich z podpisami otrzymała: „Nikt z nas nie udawał się do Metrop[olity] hr. Szeptyckiego do Lwowa z zażaleniem przeciw Polakom miejscowym, a w szczególności na profanację artykułów religijnych, które za naszą wiedzą i ze czcią należną przedmiotom świętym, przeniesiono do cerkwi unickiej. My należymy do obrządku prawosławnego i przy tym obrządku pozostać chcemy, a unitów i Ukraińców żadnych tutaj niema i nie będzie. Wszelkie podobne odezwania się ze strony osób niepowołanych są tylko rzucaniem kości niezgody między Polaków wyznania rzymskokatolickiego, a Polaków wyznania prawosławnego. Nikt z nas nie mógł prosić o pomoc tam, skąd jej wcale nie potrzebujemy”. (Dwa podpisy: Fr[anciszek] Haarczewicz i Jan Król²¹⁵).

c) Wszyscy świadkowie, jak W[ielebny] Ks[iądz] prob[oszcz] i dziekan Andrzej Wadowski²¹⁶, zastępca burmistrza Jan Czechowski²¹⁷, ławnik gminy

^a Tekst pisany niebieską czcionką, pismem maszynowym, na 4 numerowanych kartach formatu A4 bez znaku wodnego. Ze względu na przejrzystość dokumentu, nazwy opisywanych miejscowości zostały podkreślone przez wydawcę.

²¹² Obecnie miasto powiatowe w woj. lubelskim.

^b Zapis zgodny z oryginałem.

²¹³ Obecnie miasto i gmina w powiecie zamojskim, woj. lubelskie.

²¹⁴ W 1915 r. podczas I wojny światowej tereny pofranciszkańskie zajęły wojska austriackie. W 1917 r. kościół rekoncyliowano pod wezwaniem św. Katarzyny i przywrócono wyznawcom religii rzymskokatolickiej. Podczas II wojny światowej kościół św. Katarzyny w 1940 r. hitlerowcy oddali nielicznym w Szczebrzeszynie wyznawcom prawosławia. Kościół powrócił ponownie do katolików w 1944 roku. Informacje własne wydawcy.

²¹⁵ Prawdopodobnie mieszkańcy Szczebrzeszyna – bliżej niezidentyfikowani.

²¹⁶ Wadowski Andrzej (1870-1931), święcenia kapłańskie w 1893 r., kanonik Kolegiaty Zamojskiej, dziekan i proboszcz parafii św. Mikołaja w Szczebrzeszynie w latach 1913-1931. *Catalogus cleri saecularis ac regularis dioecesis lublinensis et*

Leopold Złamaniec²¹⁸ i świadkowie przenoszenia rzeczy świętych: Fr[anciszek] Józwiakowski i Fr[anciszek] Hasiec²¹⁹ i sama Komisja zbadawszy naocznie wszystko najdokładniej zaprotokołowali: „że zarzuty profanacji rzeczy świętych do użytku prawosławnego wyznania, są zupełnie bezpodstawne, tylko nieprawdą, i że nikt ze Szczebrzeszyna o pomoc do Metrop[olity] hr. Szeptyckiego się nie odnosił, owszem wszyscy i prawosławni wyrazili zdziwienie na jakiej podstawie osoby niepowołane mogą występować w obronie tych, którzy o ile zasłaby potrzeba, sami potrafiliby się obronić”.

Tak odczytano protokół i podpisano w kancelarii Magistratu dnia 26/8 1918.

Kaz[imierz] Kaucki²²⁰
c. i k. delegat Kom[andy].
pow[iatowej]

Ks. Józef Pawelczak²²¹
c. i k. Kurat polowy,
Kom. Zamojski

Dokładne streszczenie świadka obecnego przy pisaniu protokołu urzędowej Komisji wysłanej dnia 26/8 1918 z polecenia c. i k. Komendy pow. Zamojskiego do 2) **Radeczniczy**²²² w celu ścisłego zbadania jaką podstawę może mieć doniesienie Metrop[olity] hr. Szeptyckiego do Naczelnej Komendy, że w Radeczniczy odebrali Polacy kościół przed 50 lat unicki i rzeczy święte w niewłaściwy sposób powyrzucali ze zgorszeniem publicznym i z krzywdą o pomstę do nieba wołającą ludu ukraińskiego tutaj opuszczonego.

Komisja po przesłuchaniu świadków i naocznym zbadaniu – stwierdziła:

1) że kościół, o który chodzi, należał przedtem do OO. Bernardynów, który przed 50 laty władze rosyjskie zamknęły i na prawosławny zamieniły²²³.

janoviensis seu podlachiensis pro anno 1918, Lublini [1918], s. 51; Informacje własne wydawcy.

²¹⁷ Nie udało się ustalić bliższych danych biograficznych.

²¹⁸ Nie udało się ustalić bliższych danych biograficznych.

²¹⁹ Prawdopodobnie mieszkańcy Szczebrzeszyna – bliżej niezidentyfikowani.

²²⁰ Nie udało się ustalić bliższych danych biograficznych.

²²¹ Nie udało się ustalić bliższych danych biograficznych.

²²² Obecnie wieś i siedziba gminy w powiecie zamojskim, woj. lubelskie.

²²³ Kościół i klasztor OO. Bernardynów został odebrany przez władze carskie w 1869 r. przez władze zaborcze. Na miejsce bernardynów zostali sprowadzeni duchowni unicy. Później przebywali tu kolejno duchowni prawosławni i prawosławne zakonnice. Przed opuszczeniem Radeczniczy bernardyni rozdali mienie klasztoru okolicznym parafiom. Po przejęciu obiektu przez prawosławnych, kościół został przebudowany. Nadano mu wystrój bizantyńskiej cerkwi. Na dachu świątyni pojawiły się charakterystyczne dla tego obrządku kopuły. Zmiany przyniósł dopiero rok 1915. Rekoncyliacji świątyni dokonano 13 czerwca 1916 r. Z czasem do Radeczniczy wrócili bernardyni. Informacje zaczerpnięto ze strony internetowej OO. Bernardynów w Radeczniczy.

Kościół ten nigdy nie należał do obrządku grecko-katolickiego, bo tu, ani w gminie, ani w parafii tutejszej, nigdy nie było wyznawców według tego obrządku i jak się zdaje nie będzie. Prawosławnych było zaledwie kilka rodzin – dzisiaj nie ma nikogo. Wobec tego dziwnym jest na jakiej podstawie Metrop[olita] hr. Szeptycki może twierdzić, jakoby odebrali Polacy kościół pounicki, jakoby wyznawcy obrządku grecko-katol[ickiego] byli tutaj w Radeczniczy krzywdzeni, skoro ani tych wyznawców, ani Ukraińców, żadnego tutaj nie ma.

2) rzeczy do służby bożej według obrządku prawosławnego, dostosowane o ile w zawierusze wojennej, która tu szalała, nie uległy zniszczeniu, złożono z należnym pietyzmem w tak zwanej zimowej cerkwi prawosławnej, od której klucze w ręce c. i k. Kurata polowego a expozyta^c miejscowego Ks. Jakuba Gazurka²²⁴. Wobec tego zarzut profanacji jest zupełnie bezzasadny i z faktycznym stanem rzeczy wręcz niezgodny.

Prócz c. k. Delegata c. i k. Komendy pow. Kaz[imierza] Kauckiego i c. i k. Feldkurata Jakuba Gazurka – podpisali protokół: Wojciech Paszko²²⁵ wójt Radeczniczy, Jan Zalewa i Jakub Cichocki²²⁶ – jako świadkowie.

Streszczenie wierne protokołu urzędowego spisane dnia 24/8 1918 r. 3) w **Kosobudach**²²⁷ – przez urzędową Komisję wysłaną tutaj z polecenia c. i k. Komendy pow. Zamojskiego – w celu gruntownego zbadania, czy zarzuty Metrop[olity] hr. Szeptyckiego podniesione w doniesieniu do Naczelnej Komendy nie miały w Kosobudach (jak twierdzi to doniesienie) jakiej podstawy, a mianowicie, jako tutaj:

a) wyrządzono krzywdę o pomstę do nieba wołającą Ukraińcom.

b) jakoby tutaj w niegodziwy sposób powyrzucano przedmioty święte właściwe obrządkowi prawosławnemu ze zgorszeniem publicznym i rozgoryczeniem ludu.

Komisja złożona z c. i k. Komisarza kierującego Stefana Seferowicza²²⁸ i Ks. Kurata poln[ego] Józefa Pawelczaka, po wysłuchaniu świadków: Ks. Marcina Dominika T.J.²²⁹ tymczasowego proboszcza, wójta gminy Zwierzyniec Marcina

^c Zapis zgodny z oryginałem.

²²⁴ Nie udało się ustalić bliższych danych biograficznych.

²²⁵ Nie udało się ustalić bliższych danych biograficznych.

²²⁶ Prawdopodobnie mieszkańcy Radeczniczy – bliżej niezidentyfikowani.

²²⁷ Obecnie wieś w powiecie zamojskim, woj. lubelskie.

²²⁸ Nie udało się ustalić bliższych danych biograficznych.

²²⁹ Dominik Marcin (1878-1944), ks. jezuita, wstąpił do zakonu w Starej Wsi w 1895 r. Jako kleryk był wychowawcą w konwiktach w Chyrowie 1899-1900 i 1903-1905. Po święceniach kapłańskich, 5 VII 1908 r. w Krakowie, zasłynął głównie jako misjonarz ludowy oraz rekolekcjonista pracujący w całej Polsce oraz wśród robotników sezonowych poza granicami kraju. Należał do domu zakonnego w Czechowicach, a od 1924 w Warszawie. W czasie II wojny światowej został aresztowany 3 X 1939 i do 15 X więziony na Pawiaku, potem zamieszkał w Za-

Krasuli²³⁰, sołtysa wsi Kosobudy, Michała Paszko²³¹, Nadleśniczego Ordynacji Zamojskiej W[ielmożnego] P[ana] E. Kolińskiego²³² oraz najstarszych i najbardziej gorliwych zastępców wyznania prawosławnego: Jana Sowy, Jana Sokolińskiego, Michała Sowy i Jakuba Krupy²³³ oraz po naocznym zbadaniu kościoła i lokali, w których niektóre przedmioty służące do służby Bożej obrządku prawosławnego musiano przenieść, stwierdziła stanowczo na podstawie przeprowadzonych na miejscu badań:

a) że w Kosobudach nie tylko żadna krzywda Ukraińcom się nie stała i nie dzieje, ale że w Kosobudach ani jednego Ukraińca nie ma, że są natomiast Polacy obrz[ądku] rzymsko-katol[ickiego] do wyznania swego na śmierć i życie przywiązani i garstka prawosławnych, którzy używają mowy polskiej, modlą się po polsku i ukraińskiego języka nawet nie znają, jak to sami oświadczyli

b) przedmioty święte służące do służby Bożej według obrząd[ku] prawosław[nego] nie tylko nie zostały sprofanowane, ale wszystkie trzy ołtarze w kościele nadal zachowane i odnowione. Obraz Matki Boskiej starożytny, w wielkim ołtarzu umieszczony, ślicznie odnowiony i koronami ozdobiony, jest przedmiotem szczególniejszej czci tak rzymsko-katolików jak i prawosławnych, którzy wszyscy (prócz Jakuba Krupy i Michała Sowy) na nabożeństwa katolickie uczęszczają. Inne zaś obrazy (ikony) wyniesione z należnym uszanowaniem do skarbca nad powałą kościoła, gdzie ułożone są bezpiecznie jeden koło drugiego i ochronione przeciw zniszczeniu. Miejsce to zamknięte jest podwójnym zamkiem, a klucze w rękach Ks. Proboszcza. Te zaś święte przedmioty, które dla rozmiarów większych nie dały się umieścić na miejscu świętym kościelnym, przeniesiono do budynku najlepiej zachowanego ze wszystkich budynków parafialnych, które zniszczyli Wołyniacy tutaj dłuższy czas zakwaterowani, mianowicie do spichlerza, gdzie je złożono na podkładce ułożonej z desek i nakrytej w dodatku słomą, aby były zabezpieczone od zepsucia. Klucze od tego skarbca są w ręce X. Prob[oszcza].

c) Komisja skonstatowała dalej, że przy dochodzeniach urządzonych wykazało się, że w lecie b.r. za radą Ks. Kurata pol[owego] w szpitalu w Zamościu Terleckiego²³⁴ (kapłana grecko-katol[ickiego] z Galicji) Jakub Krupa z Kosobud pojechał z Michałem Kościkiem²³⁵ ze Szewni (gdzie jest dotąd osobna cerkiew

kopaniem 1940-1942, a po likwidacji rezydencji, u sióstr elżbietanek w Krynicy 1942-1944. *Dominik Marcin*, [w:] *Encyklopedia*, s. 128.

²³⁰ Nie udało się ustalić bliższych danych biograficznych.

²³¹ Nie udało się ustalić bliższych danych biograficznych.

²³² Nie udało się ustalić bliższych danych biograficznych.

²³³ Zapewne mieszkańcy Kosobud.

²³⁴ Do archidiecezji lwowskiej obrządku gr. kat. należało kilku księży o tym nazwisku. Nie udało się ustalić który z nich pełnił w 1918 roku funkcję kapelana polowego w szpitalu zamojskim.

²³⁵ Nie udało się ustalić bliższych danych biograficznych.

prawosławna) do Lwowa do Metrop[olity] hr. Szeptyckiego, któremu oddał zapieczętowaną prośbę na piśmie w której nawet nie wiedział co było napisane. Gdy c. i k. Komisarz poważnie zwrócił Jakubowi Krupie uwagę, że go czeka proces, który zaraz wytoczy mu Ks. Proboszcz miejscowy za najfałszywsze wiadomości co do profanacji obrazów, tenże Jakub Krupa delegat z Kosobud najuroczyściej zeznał: „że do Metrop[olity] hr. Szeptyckiego powiedział, że obrazy święte wyniesiono na górę cerkwi i do szopy”.

Wobec tych zeznań okazuje się, że delegacja z Kosobud bynajmniej nie użyła słów, że obrazy święte „niegodziwie wyrzucono i ze zgorszeniem publicznym”, że więc doniesienie Metrop[olity] hr. Szeptyckiego w tym punkcie i co dotyczy Kosobud jest bezzasadne. Wyrazy więc użyte w skardze „niegodziwie wyrzucono”, „ze zgorszeniem” – są najzwyczajszym fałszem.

Tak protokół zakończono i odczytano i podpisami wszystkich wymienionych wyżej osób, zwłaszcza prawosławnych, potwierdzono.

Odpis streszczenia naocznego świadka protokołu jaki spisała Komisja c. i k. Komendy pow. Zamojskiego – wysłana dnia 24/8 1918 r. do 4) Lipska²³⁶, w celu zbadania urzędowego czy jest choć pozór prawdy, któryby mógł wytłumaczyć Metrop[olite] hr. Szeptyckiego w jego doniesieniu do Naczelnej Komendy na miejscowość wymienioną Lipsko, jakoby tutaj:

1) krzywdę o pomstę do nieba wołającą ludowi ukraińskiemu wyrządzili Polacy i

2) jakoby tu zbezczeszczono obrazy święte prawosławne, przez niegodziwe wyrzucenie tychże ku zgorszeniu publicznemu i rozgoryczeniu ludności.

Komisja w osobach: c. i k Komisarzy kierującego Stefana Seferowicza i Ks. Kurata pol[owego] c. i k. Komendy Zamojskiej Józefa Pawelczaka – zawiadzała Ks. Proboszcza miejscowego rzymsk[o]-katol[ickiego] Kaz[imierza] Wojtana²³⁷, Józefa Rzemieniaka²³⁸ wójta gminy Mokre, Grzegorza Kuźmę²³⁹ sołtysa wsi Lipsko. Zastępcy ludności prawosławnej lub ukraińskiej nie przyszli, bo ani jednych ani drugich w parafii Lipskiej nie ma. Komisja obejrzała dokładnie kościół, ołtarze i obrazy wniesione swego czasu i przekonała się dowodnie i naocznie, że kościół jest bardzo starannie odnowiony, wszystkie trzy ołtarze

²³⁶ Obecnie wieś w powiecie zamojskim, woj. lubelskie.

²³⁷ Wojtan Kazimierz (1885-po 1966) święcenia kapłańskie w 1910 r., w 1918 r. wikariusz zamojski. W latach 1948-1966 będąc rezydentem pełnił obowiązki wikariusza w parafii Gronków w dekanacie Krasnostawskim. *Catalogus cleri pro anno 1918*, s. 51; *Spis kościołów i duchowieństwa diecezji lubelskiej [na rok] 1948*, Lublin [1948], passim; *Spis kościołów i duchowieństwa diecezji lubelskiej [na rok] 1955*, Lublin 1955, passim; *Spis kościołów i duchowieństwa diecezji lubelskiej [na rok] 1966*, Lublin 1966, passim.

²³⁸ Nie udało się ustalić bliższych danych biograficznych.

²³⁹ Nie udało się ustalić bliższych danych biograficznych.

zachowane, carskie wrota umieszczono we wielkim ołtarzu, inne święte przedmioty umieszczono w skarbcu kościoła po prawej stronie od głównego ołtarza.

Ponieważ w parafii Lipskiej nie ma żadnych zupełnie prawosławnych, a tym bardziej Ukraińców, przeto nikt nie mógł zanosić petycji do Metrop[olity] hr. Szeptyckiego, a zgromadzeni włościanie kategorycznie oświadczyli, że są tylko Polakami rzymsko-katolickiego obrządku i przy tym obrządku trwać pragną, a już 30 czerwca b.r.²⁴⁰ powzięli uchwałę, aby prosić o przyłączenie parafii Lipskiej do diecezji Lubelskiej obrz[ądku] rzymskokatolickiego.

Na tym zakończono i podpisami stwierdzono.

²⁴⁰ Mowa o 1918 r.